

REPUBLIKA

Rok IX

LÓDŹ, CZWARTEK, 21-GO MAJA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 138

Polska mowa w Lidze Narodów.

Minister Zaleski poraz pierwszy przemawiał w Genewie po polsku. — Propozycja niemiecka w sprawie rozbrojenia. — Nietakt min. Curtiusa. —

Dyskusja w sprawie ankiety nad stanem zbrojeń.

Deklaracja ministra Zaleskiego.

Genewa, 20 maja.

Głównym punktem porządku dzisiejszego rannego posiedzenia rady Ligi Narodów była sprawa prac przygotowawczych do przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Hiszpański minister spraw zagranicznych Lerroux, jako referent rady Ligi odczytał raport, w którym przedstawił kwestje prac nad statystyką przygotowawczą rozbrojenia.

Dyskusja w której wzięli udział Henderson, Curtius, Briand, Zaleski, Grandi, oraz przedstawiciele innych państw dotyczyła głównie ankiety o stanie rozbrojenia. Ankieta ta ma być obeszta w najbliższym czasie przez wszystkie państwa.

Jak już donosiliśmy, w tej sprawie istnieją dwie propozycje: jedna angielska, druga niemiecka, ustalające odpowiedni wzór kwestionariusza.

Kwestionariusz niemiecki żąda, aby w ankiecie wykazywać wszystkie kategorie stanu liczebnych wojsk i sił wojskowych, zorganizowanych na lądzie, morzu i w lotnictwie, według stanu z 1930 r., zarówno w stanie czynnym, jak rezerwy, oraz stanu liczebności przysposobienia wojskowego. Ponadto Niemcy żądają wykazu broni i wszelkiego materiału wojennego, pozostającego w używaniu armii czynnej, oraz magazynowanego, żądają dalej wykazu wszelkich jednostek morskich czynnych i rezerwy. Żądają wreszcie wykazu uzbrojenia, oraz stanu fortyfikacji lądowych i nadbrzeżnych.

Dyskusja wykazała, że propozycja Niemiec jest nie do przyjęcia przez inne państwa, których przedstawiciele opowiedzieli się raczej za propozycją brytyjską. Do tej propozycji rząd francuski zaproponował swoje praktyczne poprawki. Minister Zaleski zabrał głos w tej sprawie po przemówieniu Brianda i odczytał w języku polskim deklarację. Były to pierwsze słowa polskie które rozległy się na plenarnym posiedzeniu rady Ligi Narodów.

Polska mowa ministra Zaleskiego wywołała z początku zdumienie wśród audytorium, gdyż nikt nie był na to przygotowany i spowodowała ogólne zadowolenie, prócz Niemców, zwłaszcza, że min. Curtius, jako przewodniczący na obecnej sesji rady Ligi Narodów przewodniczył i udzielał głosu w języku niemieckim. Powszechną uwagę zwrócił fakt, że po przemówieniu ministra Zaleskiego minister Curtius udzielał już głosu w języku francuskim.

Na wczorajszym wieczornym poufnym posiedzeniu rady Ligi Narodów przedstawiciel Hiszpanii minister Lerroux wygłosił przemówienie w języku hiszpańskim.

Genewa, 20 maja.

Na dzisiejszym rannym posiedzeniu rady Ligi Narodów p. minister Zaleski złożył w języku polskim deklarację w sprawie ankiety o stanie zbrojeń, w której stwierdził na wstępie, że rząd polski z prawdziwym zainteresowaniem przyjął propozycje rządu brytyjskiego, dotyczącą metody przeprowadzenia tej ankiety. Rząd polski gotów jest przyłączyć się do propozycji brytyjskiej, uważając, że winna ona być interpretowaną w duchu obserwacji, przedstawionych przez rząd francuski.

Rząd polski, oświadczył minister Zaleski, uważa jednocześnie za konieczne zwrócenie uwagi rady na fakt, że dokumentacja, dotycząca stanu aktualnego zbrojeń państw powołanych do uczestniczenia w przyszłej konferencji przedstawia w stosunku do niektórych krajów, nie będących członkami Ligi Narodów nader poważne luki. Przy studjowaniu „annuaire militaire“, publikowanego przez Ligę Narodów, zmuszeni jesteśmy zauważyć, że dane, dotyczące zbrojeń niektórych państw są niekompletne i nie pochodzą ze źródeł urzędowych.

Jest oczywiście, że taki stan rzeczy stawia z konieczności inne państwa a w pierwszym rzędzie sąsiadów tych krajów, w chwili, gdy powołane są one do skompletowania materiałów, dotyczących zbrojeń, w sytuacji oczywiście nierówności.

Ograniczam się obecnie do skonstatowania tego faktu, pozostawiając trochę powzięcia odpowiednich zarządzeń, które pozwoliłyby usunąć te nierówności organom, zajmującym się przygotowaniem konferencji — zakończył minister Zaleski.

Genewa, 20 maja.

Ze względu na przedłużenie prac ko-

mitetu Paneuropejskiego, min. Briand, który miał zamiar wyjechać dziś do Paryża — pozostanie w Genewie aż do zakończenia prac tego komitetu.

Genewa, 20 maja.

Nowy hiszpański minister spraw zagranicznych rządu republikańskiego p. Lerroux korzystając z okazji, że występuje dziś po raz pierwszy na publicznym posiedzeniu rady Ligi Narodów, przedstawił w swoim przemówieniu nową formę rządów w Hiszpanii. Przy tej sposobności złożył publiczne podziękowanie tym wszystkim hiszpanom, którzy przez szereg lat pracowali na terenie Ligi Narodów.

Zwrócił uwagę audytorium, że przewodniczący rady Ligi minister Curtius nie zastosował zwykłego w tych wypadkach gestu kurtuazji i nie wygłosił słów uznania dla wybitnego, długoletniego członka rady Ligi delegata hiszpańskiego Quinones de Leon.

W kuluarach opowiadają sobie wtajemniczeni, że jeszcze onegdaj Briand zwrócił poufną uwagę ministrowi Lerroux i ministrowi Curtiusowi, że wypada uczynić taki gest w stosunku do Quinones de Leon. Podobno jednak Curtius oparł się temu, motywując swe stanowisko tem, że on, jako przedstawiciel Niemiec nie może uczynić tego, gdyż Quinones de Leon był zawsze uważany przez Niemców za zajmującego wrogie stanowisko wobec Niemiec we wszystkich sprawach niemiecko-polskich których wielokrotnie był referentem.

Krwawe zajścia strejkowe w Jaworznie

Tłum górników, podżegany przez komunistów, przystąpił do demolowania kopalni. — Policja zmuszona była do użycia broni.

4 górników zabitych i 7 rannych.

Strejk został zlikwidowany dzięki interwencji rządu.

Kraków, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dotychczasowe pertraktacje między dyerkcją kopalni „Piłsudski” w Jaworznie a delegacją związków robotniczych odbywały się w zupełnym spokoju w oczekiwaniu na arbitraż ministerstwa pracy i opieki społecznej. Przebieg strejku był zupełnie normalny, żadnych zajść nie zanotowano.

Stan taki trwał do 19 b.m. kiedy to w godzinach wieczornych nastąpiła nagła zmiana.

Tłum robotników zgromadzony przed gwarectwem w liczbie około 1.000 osób, wśród których znajdowała się znaczna ilość robotników z Sosnowca i Dąbrowy podburzony okrzykami licznych agitatorów komunistycznych, niesłuchając swych przywódców, wzywających do zachowania spokoju — ruszył w stronę kopalni wnosząc okrzyki:

— Zatościć kopalnię! Wytępić pompierzy!

Podburzony tłum wyłamał bramę, zdemolował portiernię, i obrzucił kamieniami policję, znajdującą się za bramą. Z

pośród tłumu posypały się strzały rewolwerowe. Dwóch policjantów zostało rannych kamieniami, a jedna z kul ugodziła jakąś kobietę nieznanego nazwiska raniąc ją ciężko.

Policja wezwała do rozejścia się, jednakże wezwania tego nie usłuchano. Tłum w dalszym ciągu następował, obrzucając policjantów kamieniami i dając strzały rewolwerowe. Wówczas POLICJA ZMUSZONA BYŁA UŻYĆ BRONI PALNEJ.

Huknęła salwa. Czterech napastników zostało zabitych a 7 ciężko rannych. Tłum rozprzeczł się, unosząc ze sobą rannych. Część demonstrantów, po opuszczeniu kopalni, udała się w stronę Byczyny, na szosie wzniesiono zapory z kamieni. Policja oczyściła szosę z barykad.

Noc z 19 na 20 b.m. minęła zupełnie spokojnie. W kopalniach jest t. zw. świętówka, jednak konieczne roboty są wykonywane.

Zajścia powyższe wskazują na to, że kierownictwo akcji strejkowej wymy-

ka się z rąk dotychczasowych przywódców, przechodząc do żywiołów antypaństwowych. Wydano szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie bezpieczeństwa i spokoju.

Akcją miejscowych organów bezpieczeństwa kieruje delegowany na miejsce zająć naczelnik wydziału bezpieczeństwa województwa krakowskiego p. Walski.

★

Kraków, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś około godz. 11 r. na rynku w Jaworznie zebrało się około 3000 strajkujących robotników. Przedstawiciel wojewody krakowskiego, naczelnik Walski w obecności starosty z Chrzanowa przyjął przedstawicieli robotników, którym zakomunikował decyzję o przyjęciu zatargu w przemyśle węglowym pod arbitraż rządowy.

Pozatem, zakomunikował, że na skutek jego interwencji dyrekcje kopalni zgodziły się na arbitraż i cofnęły wszelkie swe żądania w szczególności ogłoszone w dniu 17 b. m. Oświadczenie de-

legata wojewody zakomunikowane zebranym na rynku robotnikom, mimo naprężonej sytuacji, zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem i uznaniem dla starań rządu, poczem tłum spokojnie rozszedł się do domów.

Pogrzeb zabitych robotników odbędzie się 21 bm. przyczem delegaci robotników zgwarantowali zachowanie spokoju. W dniu 22 bm. robotnicy przystąpią do podjęcia pracy. Dochodzenie przeprowadzone przez władze sądownicze ustaliło, że użycie broni w dniu 19 b. m. przez policję było całkowicie uzasadnione.

Smiertelna katastrofa motocyklowa

Włocławek, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na szosie Lipno — Kępno zdarzyła się katastrofa motocyklowa, w której poniósł śmierć 28-letni Maurycy Zieliński, właściciel dóbr Kępno w powiecie lipnowskim.

**Kupcy, Przemysłowcy, Właściciele Nieruchomości, Wolne Zawody,
Pracownicy Umysłowi i Fizyczni głosują w środę dnia 27 maja r.b.**

na listę Nr. 10

Żydowskiego Bloku Bezpartyjno-Gospodarczego,

który w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej bronić będzie interesów ogółu ludności żydowskiej bez różnicy przekonań politycznych i partyjnych.

Lista Nr. **10** to zwycięstwo realnej pracy nad partyjnictwem i politykomanją.

**Bomba śmiechu
za 10 groszy!**

Już wyszedł № 4
tygodnika humory-
stycznego

**„Czerwony
Kos”**

Do nabycia we wszystkich kioskach gazetowych w całej Polsce

**Najweselsze pismo
za najniższą cenę!**

**Arsenał komunistów
wykryto w Monachjum**

Monachjum, 20 maja.

(Telegram własny).

Policja miejscowa wykryła tu w jednym z mieszkań arsenał broni. Znalaziono kilka karabinów maszynowych, wiele karabinów wojskowych i kilka skrzyń amunicji.

Arsenał ten należał do komunistów. W związku z tem aresztowano 8 osób. 5 komunistów stanie przed sądem pod zarzutem zbrodni zdrady głównej.

Tajemnicze zniknięcie oficera Zamierzał odebrać sobie życie i przepadł bez śladu

Warszawa, 20 maja.

Opinia publiczna, a w szczególności sfery wojskowe zaniepokojone są tajemniczym zniknięciem Jerzego Antosiewicza, kapitana artylerji, który od 11 b. m. znikł bez wieści.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się jak następuje:

Kpt. Antosiewicz pełnił do niedawna służbę w 24 pułku artylerji polowej w Jarosławiu nad Sanem, skąd przeniesiony został do obozu w Rembertowie.

W dniu 3 maja r. b. zaginiony oficer wraz z dywizjonem manewrowym brał udział w rewji przed gen. Konarzewskim. Po rewji kpt. Antosiewicz zasłabł, przy czym lekarz stwierdził atak sercowy.

Zwolniony na pewien czas od zajęć służbowych,

oficer nagle zniknął z Rembertowa, przesyłając do dowództwa dywizjonu 11 b. m.

telegram z Warszawy, zawiadamiający o dalszej chorobie.

W kilka dni później dn. 16 b. m. do dywizjonu manewrowego nadszedł list, pisany ręką kpt. Antosiewicza, który do nosił, że choroba i nerwy nie pozwalają mu dłużej cierpieć. List nosił stempel poczty w Katowicach.

Ponieważ z treści listu wynikało, że kpt. Antosiewicz zamierza popełnić samobójstwo, a pomimo telegraficznych poleceń znikąd nie nadeszły meldunki o odnalezieniu zwłok lub jakimś wypadku oficera.

Władze wojskowe wdrożyły śledztwo również w innym kierunku, a mianowicie, czy kapitan A. nie uprawiał szpiegostwa.

I tu jednak śledztwo dało wynik negatywny, dotychczas więc losy zaginionego oficera toną w mroczkach tajemnicy.

Dalsze szczegóły w tej sprawie poda prawdopodobnie „Kurjer Poranny”.

Ojciec zabił synka i córkę poczem powiesił się

Łuck, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Mieszkaniec wsi Rywańcze, powiatu łuckiego, Łakoczek Aidor, liczący 34 lata, wyszedł z domu wraz z synem swym 4-letnim Stefanem i córką, 8-letnią Natalją. Wkrótce potem znaleziono w lesie obok górki Połonki wiszące na drzewie zwłoki Sidora.

Ustalono, że Sidor przed popełnieniem samobójstwa, zamordował swe dzieci, zadając im razy kamieniem w głowę, poczem wrzucił je do Styru. Zwłoki dzieci wydobyto.

RABKA PENSJONAT DLA DZIECI

„POD URWISEM”

czynny od 8 maja r. b. — Przyjmuje dzieci od lat 4-eh. — Uwaga: W sezonie bieżącym wprowadzam bez specjalnej dopłaty dla dzieci kurs rytymiki i plastyki, prowadzony przez specjalistkę.

FELICJA SZYDŁOWSKA.

I-szy dźwiękowiec z ulubieńcem kobiet

HARRYM LIEDTKE

który wywoła huragany śmiechu



Dziś i dni następnych.

Film dla dzieci od 10—90 lat z niezrównanym komikiem

HAROLD LLOYD

— p. t. —

Harold, trzymaj się...

Film ten ilustruje jak zostać doskonałym sprzedawcą, oraz perypetje miłosne Harolda w związku z jego zawodem sprzedawcy.

W rolach głównych:

Harold Lloyd Barbara Kent Robert Mc. Cade Lillian Lehg Ton

Początek seansów o godz. 4.30 po poł., ostatniego o godz. 10.15 wiecz.

Nadprogram: Dodatek Fleischerowski.

Dziś nieodwołalnie
poraz ostatni!



Dziś nieodwołalnie
poraz ostatni!

Najgenialniejsze arcydzieło dźwiękowe

QUO VADIS

podług nieśmiertelnej powieści
HENRYKA SIENKIEWICZA.

— W roli głównej —

Emil Jannings

Bogactwo i przepych wystawy.

Początek o godz. 4 po południu

SALA CHŁODZONA. — JUBILEUSZOWE karty premjowe WAŻNE.

Zamierzenia i rezultaty „piatiletki”

I.

W szerokich masach publiczności najbardziej spopularyzowaną nazwą zamierzeń sowieckich ostatnio — jest właśnie „piatiletka”. Zapomina się powszechnie, jeśli chodzi o analizę stosunków gospodarczych w Sowietach, że plan pięcioletni nie jest pierwszym i jedynym planem tego rodzaju, że **jeszcze za życia Lenina istniał wielki plan elektryfikacyjny**, mający na celu zelektryfikowanie całej Rosji, że również „piatiletka” miała swoich poprzedników i że ma następców, że między innymi istnieje także **25-letni plan uprzemysłowienia i skolektywizowania Sowietów**. Mimo to, omawiając stosunki sowieckie, chcę poruszyć dzieje owego słynnego dziś planu pięcioletniego, odznaczającego się niewątpliwie odwagą myślową.

Jeśli weźmiemy pod uwagę wskaźniki wykonania „piatiletki” na różnych jej odcinkach, to stwierdzić należy, że stopień jej wykonania zamykać się będzie w granicach od 50 — 200 proc. to zn. że w niektórych dziedzinach zrealizowano „piatiletkę” tylko w 50 proc., w niektórych zaś nawet w 200 proc. Mimo to twierdzą, że „piatiletka”, jako koncepcja pewnego ustosunkowania się do siebie poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego — została niewykonana i przez władze sowieckie przekreślona.

Czem jest w istocie swego „piatiletka”? Jest to pewien etap myślowy teoretyków pewnej grupy. Jako taki, plan ten nie istnieje więcej i nie obowiązuje więcej. Mimo to stwierdzić należy, że plan ten był gigantycznym wysiłkiem w kierunku rozwoju wielkiego przemysłu. Procesy myślowe w Sowietach mają tę cechę charakterystyczną, że są planowane na dość duży dystans, w konsekwencji następuje załamanie się pod naciskiem rzeczywistości. Jest to zresztą los wszystkich papierowych projektów.

Różnica między życiem gospodarczym u nas i w Sowietach jest ta, że u nas życie rozwija się automatycznie, państwo zaś ma nacelu tylko jego regulację, natomiast w Sowietach czynniki państwowe chcą decydować o tem życiu, chcą je tworzyć.

Spójrzmy, jak daleko sięga ingerencja państwa w życie gospodarczem Rosji sowieckiej? Wielki przemysł jest upaństwowiony, banki są upaństwowione całkowicie, handel hurtowy w 90 proc., detaliczny w 60 proc., rolnictwo w 50 proc., obszar kolchozów i sowchozów stale wzrasta. Dążąc do całkowitego upaństwowienia, zmierza Rosja do całkowitego uprzemysłowienia kraju. Stąd dziesiątki planów, w myśl których ma się tę industrializację osiągnąć. — Wszelkie zmiany planu pierwotnego dotyczą raczej tempa, niż istoty (pięcioletka w 4 lata).

Plan pięcioletni przewiduje w zakresie przemysłu podniesienie produkcji o 200, 300, 400 proc. Cała produkcja została podzielona na 2 grupy. Grupa A obejmuje środki produkcji, inwestycje. Grupa — B produkcję środków konsumpcyjnych. Cały nacisk został położony na grupę A. W zakresie grupy B wydatki na inwestycje nie przewyższyły sum projektowanych. Dla grupy A inwestycje wynoszą 37 proc., dla grupy B — 17 proc. projektowanych w programie. Jeżeli w zakresie przemysłu Rosja sowiecka ma dopędzić Europę, to w zakresie rolnictwa ma ona prześcignąć Amerykę,

według terminologii sow. komisarza rolnictwa Jakowlewa. Ambicje bolszewików sięgają więc bardzo daleko. Zdaniem tegoż Jakowlewa da się to osiągnąć w razie zrealizowania dwóch postulatów: kolektywizacji rolnictwa i mechanizacji rolnictwa.

Plan pięcioletni w zakresie rolnictwa przewiduje skolektywizowanie po pięciu latach więcej niż 75 proc. ogólnej ilości gospodarstw rolnych. Natomiast jeśli chodzi o mechanizację — to powodzenie jej jest uzależnione od sprowadzenia przewidzianej ilości traktorów elektrycznych i t. zw. kombajnów (najbardziej nowoczesne maszyny elektryczne, będące połączeniem młockarni z żniwiarką, używane dotychczas jedynie w Stanach Zjednoczonych Am. Pół. i to w niektórych tylko stanach). Maszyny te sprowadzono już do Rosji na sumę b. poważną (suma preliminowana na ten cel w planie wynosi 4 miliony rubli). Poza tem powodzenie pięcioletniego planu w rolnictwie związane ze zmianą repartycji geograficznej przedsiębiorstw rolnych.

Tak więc dotychczasowy rejon północny miałby się stać rejonem mleczno-**injanym**, rejon produkcyjny, obejmujący

od 15 — 20 milionów hekt. (½ powierzchni Włoch), objąłby Ukrainę, Kazachstan etc. Ukraina miałaby się stać krajem uprawy buraków i pszenicy, Kaukaz i Krym — sowiecką Kalfornią tropikalną (według terminologii Jakowlewa).

Tak wygląda plan pięcioletni w projekcie jego twórców. Ponieważ plan ten zrealizowany nie będzie, o piatiletce nic więcej, prócz jej gigantyczności, powiedzieć nie można. Jedyną jej pozytywną rzeczą jest to, że ma ona na celu **jaknajwiększe, maksymalne rozwinięcie produkcji**.

Jak pojmują „piatiletkę” w Rosji? Tezy teoretyków dałyby się ująć jako dwie koncepcje: **teorię możliwości i teorię potrzeb**. Zwolennikami pierwszej — byli starzy specjaliści, którzy pojmowali „piatiletkę” jako przyspieszenie produkcji na podstawie istniejącej dynamiki (w wyniku walki niektórych z nich przebijają obecnie w Narymskim kraju, a niektórzy w okolicach bardziej oddalonych). Adeptami teorii potrzeb są to **młodzi działacze** (z pod znaku Stalina, człowieka bezwzględnie, nie liczącego się z możliwymi przeszkodami), którzy w planie pięcioletnim rzucają apel rozwo-

ju produkcji nie według możliwości, ale według potrzeb. Według nieco cynicznego określenia profesora starej szkoły, obecny system pięcioletni jest tylko „cyfrowo ujętym projektem woli”.

— Trzy są czynniki, które umożliwiają realizację „piatiletki”. Są nimi: **industrializacja, inflacja i usunięcie zagranicznego konkurenta**. Co do pierwszego czynnika, to przeglądając statystyki produkcji Rosji w latach 1880—1900, doszedłem do wniosku, że Rosja już przed wojną zbliżyła się do tego momentu, gdy kraj z rolniczego przemienia się w przemysłowy. Ten historyczny proces industrializacji ma znaczenie ze względu, który omówię w konkluzji moich wywodów. Co do inflacji, to zdaje się w żadnej innej dziedzinie plan sowiecki nie został tak bardzo przekroczony jak w dziedzinie emisji. O wiele więcej bowiem znaków obiegowych wydrukowano, niż projektowano.

Mamy już w historii jeden kraj, który dobrze wyszedł na inflacji, mówię naturalnie o Niemczech, jestem jednak zdania, że wcześniej, czy później, skutki inflacji zemszczą się na Sowietach.

H.

Wybryki sowieckie we Lwowie Konsul bolszewicki podburza bezrobotnych i kręci film antypolski w chwili rozpraszania tłumu

Lwów, 20 maja. Wczoraj w południe miał miejsce we Lwowie wypadek tak niezwykły, że nie

notują podobnego zarówno kroniki kryminalne, jak i polityczne. Chodzi tu o agitację komunistyczną,

która tym razem wyzbyta zupełnie swego płaszczyka, wystąpiła zupełnie jawnie i miała na celu propagandę antypolską zagranicą.

Pod wpływem agitacji komunistów, kręcących się wśród bezrobotnych, zgromadzonych codziennie w wielkiej liczbie pod biurem rejestracji na ulicy Zielonej, udała się znaczna grupa bezrobotnych na ul. Nabelaka, pod willę konsulatu sowieckiego, gdzie, jak obiecywali agitatorzy, mieli otrzymać wsparcie w gotówce względnie miano ich zakontraktować na roboty w Rosji sowieckiej.

O zgromadzeniu się tłumu pod willą konsulatu powiadomił natychmiast starostwo grodzkie, pełniący służbę pod konsulem posterunkowy.

Policja stwierdziła, że z willi konsula tu wyszedł urzędnik, który rozdał wśród tłumu pewną ilość gotówki w dolarach (!) W chwili zjawienia się znaczniejszego oddziału policji, który przystąpił do rozpraszania tłumu, na progu willi zjawił się inny urzędnik, konsulatu z filmowym aparatem fotograficznym i dokołań zdjęć.

Nieprawdopodobne zachowanie się dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa, pozwalającego na tego rodzaju wybryki wywołało we Lwowie najżywsze oburzenie.

Prolongata terminu założenia rejestrów meldunkowych

Warszawa, 20 maja. Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski wydał rozporządzenie, w którym przedłuża upływający w dniu 1 lipca r. b. termin założenia rejestrów meldunkowych mieszkańców do dnia 31 grudnia r. b.

W tymże rozporządzeniu minister spraw wewnętrznych upoważnił wojewodów do dalszego przedłużenia tego terminu do dnia 1 lipca r. b. w takich gminach, w których ze względów wyjątkowych założenie rejestru meldunkowego do końca roku bieżącego okaże się niemożliwe.

ulicach sąsiadujących z domem ludowym. Policja kilkakrotnie szarżowała. Ogólna liczba aresztowanych nie jest dokładnie znana, ale sięga niewątpliwie kilkudziesięciu.

Wiosenna sesja sejmowa odroczone do września?

Warszawa, 20 maja.

Po kilku dniach ożywionych narad w prezydium rady ministrów zaległa cisza. Premier Sławek przyjął dziś tylko normalne raporty urzędników, a nadto udzielił kilka kilkuminutowych audyencji natury reprezentacyjnej.

Utrzymuje się całkowicie zanotowana przez nas wersja, że rząd zrezygnuje

wał ze zwoływania sejmowa na sesję w o senna i przesunie termin nadzwyczajnej sesji co najpóźniej do września.

Na przesunięcie terminu wskazuje również fakt, że w kancelarii sejmowej i senatu udzielono urzędnikom normalnych urlopów, co nie nastąpiłoby w razie gdyby miała nastąpić sesja nadzwyczajna.

Zajścia w Wieluniu. Ferment wśród robotników sezonowych

Wieluń, 20 maja.

W Wieluniu od kilku dni panuje ferment wśród robotników sezonowych udających się rok rocznie na roboty sezonowe do Niemiec. Na odcinku granicznym pod Wielunem przekracza za wczoraj granicę niemiecką około 21 tysięcy robotników. W tym roku zapotrzebowanie ze strony Niemiec było daleko mniejsze i zwerbowano na wyjazd tylko 14 tysięcy osób.

Pozostali robotnicy, mimo to domagali się przepuszczenia ich przez granicę, czemu oczywiście władze musiały się przeciwstawić.

Robotnicy zgrupowali się wobec tego przed budynkiem P. U. P. P. w Wieluniu, poczem pomaszzerowali do Praszki demonstrując na rynku. Zaalarmowany oddział policji rozproszył tłum bez użycia broni.

Krwawe rozruchy w Sztokholmie wywołali komuniści. — Kilkadziesiąt osób rannych

Sztokholm, 20 maja.

Komuniści zorganizowali nowe manifestacje wymierzone przeciwko rządowi. Policja piesza i konna szarżowała kilkakrotnie, usiłując oświadczyć sztandarami, na których były widoczne napisy przeciwrządowe.

Komuniści stawiali zacięty opór. Za równo wielu manifestantów, jak i policjantów odniosło rany i musiano ich przewieźć do szpitala. Później, wieczorem policja musiała ponownie użyć siły, aby rozproszyć manifestantów, którzy zgromadzili się wokół domu ludowego

Wiele osób odniosło rany od szabel. Policja dostała się do domu ludowego, z którego manifestanci obrzucali policję kamieniami. Około 20 manifestantów i policjantów skierowano do szpitala, skąd jednakże po nałożeniu opatrunków mogli udać się do domu.

W jatek stanowią dwa manifestanci którzy deznali wstrząśnienia mózgu. Ciężko ranna jest młoda dziewczyna, uderzona kamieniem, rzuconym na policję.

Koło północy ponownie zaczęły się zbierać tłumy, głównie młodzieży, na

Dziś uroczysta premiera!



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś uroczysta premiera!



Elektryzujący całą Łódź fenomenalny film p. t.

MOJE SŁONECZKO

Przepiękna idylla wiosenna, wyśniony sen biednego dziewczęcia z ulubieńcami Łodzi

JANET GAYNOR
I CHARLES'EM FARRELL w rolach głównych

Przecudne melodie, frapująca pełna słońca i pogody treść, pełne humoru kapitalne momenty, w epizodach:

El. Brendel, Mariorie White.**Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe.**— **Bilety wolnego wejścia nieważne do odwołania.** —
Początek seansów o godz. 4.30, w soboty i niedziele od godz. 12 do 3-ej poranki po 75 gr. i 1.— zł.

SPORT

Mistrzostwa tenisowe

Warszawy rozpoczęte

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie mistrzostwa tenisowe Warszawy, w których bierze udział kilkadziesiąt najlepszych rakiet krajowych.

W turnieju weźmie prawdopodobnie również udział Maks Stolarow, który powrócił już do zdrowia.

Z tenisistów zagranicznych wezmą udział: Malecek i Stiba z Czechosłowacji, Kinzel i Habert z Austrii oraz Balasz i hr. Zichy z Węgier.

Mecz piłkarski

Łódź—Lwów

Po długotrwałych pertraktacjach z okręgowym związkiem piłkarskim we Lwowie ustalili ŁOZPN termin spotkania z reprezentacją Lwowa na dzień 14-go czerwca.

Ponieważ w tym samym dniu gra Łódź z reprezentacją Warszawy o puchar Republiki przeto do Lwowa pojedzie znacznie lepszy skład.

Dookoła rozgrywek

o mistrzostwo klasy B.

Na czele drużyn klasy „B” stoi obecnie drużyna SSKM, która nie przegrała jeszcze ani jednego spotkania, bijąc Zjednoczone, Hasmonę i Kadimah.

Drugie miejsce zajmuje Sokół pabjanski. W związku z fuzją drużyn Hasmona i Kadimah nastąpią w rozgrywkach o mistrzostwo klasy „B” znaczne zmiany.

Wydział Gier i Dysc. nosi się z zamiarem unieważnienia wszystkich spotkań rozegranych przez Hasmonę i Kadimah i sfuzjonowany klub Makkabi ma rozpocząć spotkania od początku.

Sportowcy z całej Polski w Spale.

Udział młodzieży szkolnej w ogólnopolskim święcie

Ogólnopolskie święto W. F. i P. W. w letniej rezydencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale w gigantycznym swym programie nadzwyczaj obszernie uwzględnia udział młodzieży szkolnej w konkurencjach czysto sportowych, poza popisami i pokazami gimnastycznymi.

Na stadionie rozegrane zostaną konkurencje, których program przedstawia się następująco:

Młodzież męska: 1) pięciobój sportowy zespołowy, złożony ze sztafety 4x100, skoku w dal, rzutu oszczepem, strzelanie z broni małowalibrowej na 25 mtr. i pływania stylem dowolnym na 50 mtr. Drużyna liczy 6 zawodników. 2) strzelanie zespołowe z broni małowalibrowej na 50 mtr. Drużyna liczy 5 zawodników. 3) Mecz szczyptniaka pomiędzy reprezentacją szkolnymi kuratorjów Poznania i Lublina.**Młodzież szkolna żeńska:** 1) trójbój zespołowy, w którego skład wchodzi bieg 50 mtr., skok wżwzy i pływanie stylem dowolnym na 25 mtr. Zespół liczy 3 zawodniczki. 2) strzelanie z broni małowalibrowej na 50 mtr. Drużyna liczy 3 zawodniczki. 3) strzelanie zespołowe z łuku na 15 mtr. Drużyna liczy 3 zawodniczki. 4) mecz hazeny (jordanki) pomiędzy reprezentacjami kuratorów Torunia i Warszawy.**Udział sportowy stowarzyszenia p. w.** Niemniej obszernie uwzględniony jest w święcie spalskim program sportowy dla młodzieży rekrutującej się ze stowarzyszeń p. w.

W grupie męskiej rozegrane będą: 1) pięciobój zespołowy złożony z biegu 100 mtr., skoku w dal, rzutu dyskiem, strzelania na 25 mtr., pływania stylem dowolnym na 50 mtr. Drużyna liczy 3 zawodników. 2) strzelanie zespołowe z broni małowalibrowej na 50 mtr. Drużyna liczy 3 zawodniczki. 3) turniej koszykówki systemem pułharowym przy udziale 10 drużyn po 1 z każdego okręgu.

W grupie kobiecej rozegrane zostaną: 1) trójbój zespołowy złożony z biegu 60 mtr., skoku w dal, pływania stylem dowolnym na 50 mtr. Drużyna liczy 3 zawodniczki. 2) strzelanie zespołowe z łuków na 15 mtr. Drużyna liczy 3 zawodniczki. 3) mecz siatkówki pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Przemysła. Liczbowo każdy okręg będzie reprezentowany przez 6 chłopców, 9 dziewcząt i męską drużynę koszykówki.

Udział klubów sportowych w zawodach spalskich.

Klubom sportowym w zawodach spalskich przypadł również udział reprezentowania lekkiej atletyki w dwóch klasycznych konkurencjach, a mianowicie: w biegu na 1500 mtr. i sztafecie 4x100. W pierwszej z tych konkurencji startować będzie 10 zawodników po 1 z każdego okręgu oraz Petkiewicz, rekordzista polski na tym dystansie.

W biegu rozstawnym 4x100 mtr walczyć będą 4 drużyny a mianowicie: dwie z Łodzi, jedna z Przemysła oraz mistrzowski zespół Polski, A. Z. S. z Warszawy.

Warszawianka—Hakoah.

Mecz piłkarski na cel dobroczynny

Zapowiedź niedzielnego spotkania futbolowego między drużynami Hakoah i Warszawianka, z którego dochód przeznaczony został na sieroty po inwalidach, wywołała kolosalne zainteresowanie w sferach towarzyskich i sportowych naszego miasta.

Będzie to bowiem pierwsza poważniejsza impreza piłkarska, z której dochód przeznaczony został na tak doniosły cel. Po raz pierwszy od szeregu lat obok dobrze znanych twarzy entuzjastów sportowych — stałych bywalców meczowych — ujrzymy na boisku WKS w nadchodzący poniedziałek elitę towarzyską naszego miasta, która niezawo-

Towarzyskie spotkanie

Makkabi—Hakoah

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w nadchodzącą sobotę o godzinie 17.30 na boisku WKS-u towarzyskie spotkanie futbolowe między sfuzjonowanym klubem Makkabi a Hakoahem. Drużyna Makkabi, składająca się z zawodników Hasmona i Kadimah wystąpi w następującym składzie: Börensztajn, Czernikowski, Mosiężnik, Rozmaryn, Pomeranzenblum, Bassin, Lubochiński, Humeć, Szajniak, Frenkel, Rubinsztajn.

Bieg sztafetowy

odbędzie się w poniedziałek

W nadchodzący poniedziałek organizuje ŁOZLA sztafetowy bieg na trasie Pabjanice — Rzgów — Chojny — Łódź o nagrodę redakcji „Kurjera Łódzkiego”.

Start do tego biegu nastąpi w poniedziałek rano o godz. 9-ej Trasa wynosi 14 klm. 600 mtr.

W razie przeziębień, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach.

dnie poprze doniosły cel.

Z punktu widzenia propagandy sportu impreza poniedziałkowa posiada kolosalne znaczenie, nie należy bowiem zapomnieć, że z piękną i pełną emocji grą w futbol zapoznają się wreszcie szersze sfery naszego społeczeństwa, co niewątpliwie przyczyni się do popularyzacji tej gałęzi sportu.

Nie ulega bowiem kwestji, że obie drużyny, które zdecydowały się rozegrać spotkanie na zasilenie funduszu sierot, zdobędą się na ładną pokazową grę, która przypadnie do gustu tym wszystkim, którzy dotąd nie mieli okazji zapoznać się bliżej z piłką nożną. (k)

B. prezydent Pabjanic oskarżony o nadużycia.

Jako świadkowie zeznają: wiceminister poczt i telegrafów, p. inż. Drzewiecki oraz inspektor samorządowy urzędu wojewódzkiego p. Kozłowski.

Wyrok wydany zostanie w ciągu dnia dzisiejszego.

Na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego znalazła się wczoraj sensacyjna sprawa b. prezydenta Pabjanic, Jana Jankowskiego i wiceprezydenta Konrada Skowrońskiego.

Tło sprawy w świetle aktu oskarżenia, przedstawia się następująco:

W pierwszych dniach listopada 1924 roku inspektor samorządowy województwa łódzkiego, Kazimierz Kozłowski wraz z inż. Romanem Bielawskim dokonali lustracji gospodarki miejskiej miasta Pabjanic. Lustracja ta ujawniła szereg niedokładności administracyjnych, prócz tego zaś fatalny stan zabrukowania ulic mimo dokonywanych od dłuższego czasu robót.

Inspektor Kozłowski, przeprowadzając szczegółowe badania, ustalił, że prezydent Jankowski, będąc współnikiem przedsiębiorstwa brukarskiego Zielińskiego, powierzył tej firmie roboty magistrackie i nie zawarł nawet z tą firmą pisemnej umowy.

W dwa tygodnie później dokonano ponownej lustracji samorządu pabjanickiego. Przeprowadzona kontrola potwierdziła zarzuty, wysunięte przez inspektora wojewódzkiego.

Akt oskarżenia.

W sierpniu 1927 roku dokonano wreszcie trzeciej lustracji gospodarki miejskiej Pabjanic, w czasie której już dokładnie sprecyzowano wszelkie zarzuty i

oddano całą sprawę prokuratorowi.

Wkrótce po wszczęciu śledztwa, ustąpił ze swego stanowiska prezydent Jankowski, który stał na czele samorządu pabjanickiego w ciągu dwóch kadencji.

Komisja, która dokonywała badań, ustaliła, że prezydentowi Jankowskiemu nie wolno było należeć do żadnego przedsiębiorstwa, dokonyującego robót dla magistratu, a mimo to, był on współnikiem przedsiębiorstwa Zielińskiego, poczem w roku 1927 zorganizował fikcyjną spółkę „Zagórowski, Korona i M. Jankowski”, której sam był właścicielem i począł firmie tej powierzać w imieniu magistratu, wszelkie roboty brukarskie.

Komisja ustaliła dalej, że prezydent Jankowski wpłacał firmie „Zagórowski,

Korona i Jankowski” wysokie zaliczki na poczet jeszcze niewykonanych robót

prócz tego wpłacił tej firmie o 7012 zł. 72 gr. więcej, niż przewidywała umowa, zawarta z magistratem.

Rachunki były sprawdzane i podpisywane przez wydział budowlany, którego naczelnikiem był

wiceprezydent Skowroński pocjagnięty również do odpowiedzialności karnej.

Wiceprezydent Skowroński został również oskarżony o to, że wbrew swym obowiązkom służbowym dopuścił się beczynności władzy, nie meldując o działalności ławnika wydziału finansowego, Pluskowskiego, oskarżonego następnie o nadużycia.

Ławnik Pluskowski został skazany przez łódzki sąd okręgowy na rok więzienia, kasjer tego wydziału, Niedzielski, na 4 miesiące, urzędnik tego wydziału, Stankiewicz na 3 miesiące. Sąd apelacyjny wszystkich ich uniewinnił.

Wczoraj stanęli przed sądem łódzkim b. prezydent Jankowski i wiceprezydent Skowroński.

Sprawę rozważał sędzia Kozłowski, w asyście sędziów Halickiego i Bondzkowskiego. Oskarżał prokurator Cha-

włowski. Obronę wnosili adwokaci Kobyliński i Forelle.

Nie przyznają się do winy.

B. prezydent Jankowski na sprawie nie przyznał się do winy.

Oświadczył on, że przez pewien czas miał aprobatę rady miejskiej na prowadzenie przedsiębiorstwa brukarskiego, następnie zaś powierzył te roboty fachowcom Zielińskiemu, Koronie i Groszowi. Powierzenie prac tym przedsiębiorcom odbyło się w drodze przetargu. Roboty przyjmowała i akceptowała specjalna komisja, w skład której między innymi wchodził inżynier miejski Gałazka. Podwyższenie cen przez tę firmę o 25 proc w roku 1924 tłumaczył b. prezydent koniecznością udzielenia robotnikom podwyżki w tej samej wysokości.

Dalej oskarżony dowodził również, iż nie można go posądzać o tolerowanie nadużyć ławnika Pluskowskiego, gdyż natychmiast po wykryciu pewnych uchybień

zameldował o tem p. wojewodzie Jaszczołtowi.

Oskarżony b. wiceprezydent Skowroński na sprawie również nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że o nadużyciach Pluskowskiego dowiedział się dopiero po skierowaniu sprawy do prokuratora.

Nie wiedział on również o żadnych uchybieniach, czy też przewinieniach, jakich miał się dopuścić b. prezydent Jankowski.

Zeznania świadków.

Po przesłuchaniu oskarżonych sąd przystąpił do badania świadków, których zeznawano na rozprawie w liczbie 51. Świadkowie, reprezentujący inspekcję samorządową przy urzędzie wojewódzkim, potwierdzili wszelkie zarzuty, sformułowane w akcie oskarżenia.

Inspektor samorządowy urzędu wojewódzkiego p. Kozłowski mówił, że lustracja samorządu pabjanickiego została dokonana na skutek

uporczywych pogłosek o nadużyciach. Pogłoski te kursowały nie tylko w Pabjanicach, ale nawet w Łodzi. W dalszym ciągu swych zeznań p. inspektor opowiada o wynikach swych prac, zeznając zgodnie z aktem oskarżenia.

Duże zainteresowanie wzbudziły zeznania obecnego wiceministra poczt i telegrafów inż. Drzewieckiego,

który swego czasu pracował w firmie Kindler w Pabjanicach. P. min. inż. Drzewiecki stwierdził tylko, że wiedział, iż b. prezydentowi Jankowskiemu, jako fachowcowi w sprawach brukarskich, powierzano rozmaite prywatne roboty.

Przeciwko oskarżonym wystąpiło kilku b. urzędników magistratu. Jeden z nich b. kasjer miejski Gross, oświadczył nawet, że b. prezydent Jankowski zaproponował mu udział w fikcyjnym przedsiębiorstwie brukarskiem.

Inaczej oczywiście, brzmiał zeznanie świadków odwoławczych. Jeden z nich stwierdził, iż b. prezydent Jankowski nie miał nic wspólnego z przedsiębiorstwem brukarskiem „Zagórski, Korona i Jankowski”, którego współwłaścicielem był jego brat.

W godzinach popołudniowych zakończono badanie świadków. Dziś zabiorą głos prokurator i obrońcy, poczem zostanie ogłoszony wyrok. dg.

Hemogen Klawe naśladowają jednak tylko oryginalny z firmą KLAWE leczy

Oslabienie, Wycieńczenie, Nerwy.



MAJ	Dziś Wiktora M.
21	Jutro Julji, Heleny
CZWARTEK	Wschód słońca 3.34
	Zachód słońca 7.26
	Wschód księżycy 6.17
	Zachód księżycy 00.00
	Długość dnia 15.04
	Przybyło dnia 7.33

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś

Dziś, w czwartek, dnia 21 maja r.b., t. j. w 15-ym dniu poboru ogólnego, powinni się stawić:

przed Komisją Poborową nr. 1 (ul. Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali na terenie 3-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: W.

przed Komisją Poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 7-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: I. J. O. U. Z. Z. Z.

przed Komisją Poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1909 kat. „B”, zamieszkali na terenie 5-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. G. I. J. K.

Choroby zakaźne

Zanotowano 52 przypadki

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 10-go do 16-go maja r. b. włącznie zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 3 przypadki (w tygodniu ubiegłym 9 przypadków), czerwonka 1 przypadek (—), płonica 8 przypadków (11), błonica 11 przypadków (15), odra 10 przypadków (6), róża 6 przypadków (2), krztusiec 1 przypadek (3), gorączka połogowa 12 przypadków (10).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 52 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 57 przypadków.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowoniejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56) N. Rozenbluma (Cegielniana 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupia (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Konfiskata „Republiki” uchylona, a sprawa karna umorzona przez Sąd Grodzki Echa afery celnej w Łodzi.

W dniu wczorajszym w Sądzie Grodzkim w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Semadeniego odbyła się sprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Republiki”, pociągniętemu do odpowiedzialności karnej za umieszczenie wiadomości o aresztowaniach w związku z głośną swego czasu aferą celną w Łodzi (art. 305 cz. I. K.K.).

Urząd Prokuratorski uznał, że w notatce zawarte były dane, pochodzące ze śledztwa bądź dochodzenia policyjnego i jako takie winny były być utrzymane w tajemnicy.

Nastąpiła konfiskata numeru „Republiki” z d. 19 lutego r. b., którą Sąd Okręgowy na posiedzeniu gospodarczym zatwierdził.

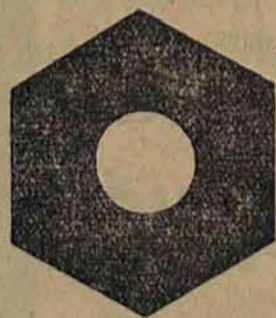
Na wczorajszej rozprawie obrona wniósła o uniewinnienie oskarżonego, redaktora odpowiedzialnego, gdyż notatka o aresztowaniach nie zawiera żadnych danych, pochodzących ze śledztwa lub dochodzenia, wiadomość o aresztowaniu nie jest tajemnicą śledztwa, jest powszechną, ogólnie znaną wśród zainteresowanych i szkody żadnej dla wymiaru sprawiedliwości i normalnego toku śledztwa wyrządzić nie może.

Wobec tego, że wzmianka poza nazwiskami aresztowanych nie podawała żadnych istotnych szczegółów samej sprawy, Sąd, po wysłuchaniu obrony adwokata Bruzdy, postanowił postępowanie z braku cech przestępstwa umorzyć.

POLSKI KONSUMENT

kupuje i używa wyrobów

POLSKIEJ FABRYKI OŁÓWKÓW,
L. i C. HARDTMUTH-
LECHISTAN S. A.,



które są znakomitej jakości,
przemysłu krajowego.

L. i C. HARDTMUTH-
LECHISTAN S. A. KRAKÓW.

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś czwartek, piątek i sobota po dwa rewelacyjne występy (a to: o godz. 8 i 10 wiecz.) kapitalnej rewii - operetki murzyńskiej, pozostałej pod kierownictwem najwybitniejszego aktora murzyńskiego L. Douglasa. Wykonana będzie przez 35 czarnych artystów wielka rewia w 2 aktach (8 obrazach) „Hot coffee”. Najbardziej typowe tańce i jazzband murzyński. Czarne girlsy i rewelersy. Przebojowa wystawa. Ceny przystępne od 2 do 8 zł.

W próbach pod reżyserią L. Zbuckiego ciekawa komedia Leszczyńskiego „Sztuba”, grana z rekordowym powodzeniem w szeregu teatrów polskich.

TEATR KAMERALNY.

Występy mistrza Wojciecha Brydzińskiego w irapującej komedii L. Pirandella „Rozkosz uczciwości” dobiegają już końca. Znakomity artysta wystąpi już tylko dziś czwartek, piątek i sobota, kreując popisową rolę Baldovina.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych trzymający w napięciu uwagę widza sensacyjny melodramat Al. Tolstoj „Rasputin”.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Po gruntownym odrestaurowaniu, już wkrótce otworzy swe podwoje popul. Teatr Letni w Parku Staszica. Na inaugurację tej przemiłej sceny dana będzie wielka, barwna rewia najlepszych autorów warszawskich. Próby pod reżyserią K. Tatariewiczza w pełnym toku.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, dnia 21-go maja.

Godz. 11,58—12,15: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12,15—12,35: Muzyka z płyt gramofonowych. 12,35—14,00: Poranek szkolny z Filharmonii Warsz., w wykonaniu orkiestry filharm. pod dyr. J. Ozimieńskiego p. Janiny Familjer-Hepnerowej (fortepian), Adama Dobosza (tenor), L. Ursteina (akomp.). W programie utwory Moniuszki i Chopina. 14—14,30: Przerwa. 14,30—14,35: Kącik dla kobiet: „Mali artyści” — wygłosi p. Wanda Pogonowska (tr. z Warsz.). 14,55—15,35: Przerwa. 15,35—15,50: Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej z Warszawy. 15,50—16,10: Odczyt p. t. „Powstanie Listopadowe na Litwie” — wygłosi prof. H. Mościcki. 16,10—16,15: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,15—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17,15—17,40: Odczyt ze Lwowa. „Teatr ogromny” — wygłosi p. Leon Schiller. 17,45—18,45: Koncert popołudniowy z Warszawy, w wyk. solistów: p. Wigi Marcinkowskiej (mzopr.), Mieczysława Fliederbaum (skrz.) i L. Ursteina (akomp.). 18,45—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,20: Komunikat Ligi Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19,20—19,40: „Niebezpieczeństwo kokielu” — wygłosi dr. Henryka Frenklowa Odczyt, zorganizowany przez wydział zdrowia publicznego magistratu m. Łodzi. 19,40—19,55: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20—20,15: Feljton p. t. „Norwid” — p. Romana Zrebowicza (tr. z Warszawy). 20,15—20,30: Pogadanka radiotechniczna tr. z W-wy. 20,30—21,30: Muzyka lekka w wykonaniu ork. P.R. pod dyr. St. Nawrota i E. Gosk (harmonja). 21,30—22,15: Słuchowisko Norwidowskie z Warszawy. 22,15—22,35: Koncert ze Lwowa. 22,35—24: Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

PIĄTEK, dnia 22-go maja.

Godz. 11,58—12,05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12,05—13,15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13,15—13,25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13,25—15,35: Przerwa. 15,35—15,50: Kącik krótkofalowy (tr. z Warszawy). 15,50—16,10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16,10—16,15: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,15—16,30: Kącik L.S.G. z Warszawy. 16,30—17,15: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17,15—17,40: Odczyt ze Lwowa „Dolina Prutu, Czeremsu, Dniestru i Oporu jako wielkie uzdrowisko polskie” — wygłosi dr. Wacław Majewski. 17,45—18,45: Audycja firmy Gebethner i Wolff (tr. z Warsz.). 18,45—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,25: Komunikat Ligi Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19,25—19,40: Muzyka z płyt gramofonowych. 20—20,15: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Po koncercie komunikaty: Pat., meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz retransmisja ze stacji zagranicznych (spacer dektorowy po Europie).

TAJEMNICA ELEGANCJI.

Niejedna z pań, nie posiadając dużego zasobu i wyboru garderoby, ubrana jest mimo to zawsze elegancko. Jest to przedewszystkiem zasługa starannego utrzymania bielizny i sukien, które tem więcej zyskują na wyglądzie, im lepiej są wyprane i wyprasowane. Ażeby to osiągnąć, najlepiej używać do prania płatków mylanych Lux, których łagodna i obfita piana orzenia tkaninę, usuwając z niej szybko i bez rządu brud. Lux nadaje się specjalnie do prania rzeczy delikatnych jak wszelkiego rodzaju przybrania do sukien koronkowych i jedwabnych kołnierzyków i mankietów, wstążek i t. p. Te łodatkę muszą mieć zawsze świeży i czysty wygląd, aby modnie i elegancko przystroić garderobę. Należy jednak zwrócić baczną uwagę na to, że Lux jest do nabycia tylko w oryginalnych paczkach, nigdy luzem.

Szeiom naszym p.p. J. i M. Seidenwurm z powodu zgonu ich brata

B. P.

Szmula Mordki Seidenwurm

zmarłego dnia 18 b. m. w Wiedniu, płynące z głębi serca wyrazy szczerego współczucia składa

Personel: biurowy, techniczny i majstrowie firmy
„B-cia SEIDENWURM”

Z powodu zgonu brata naszych szefów

B. P.

SZ. MORDKI SEIDENWURM

wyrazy współczucia składają

Robotnicy fabryki
B-cia Seidenwurm.

Szczerze słowa współczucia z powodu zgonu brata naszych szefów

B. P.

SZ. MORDKI SEIDENWURM

składają

Robotnicy wykończalni firmy
B-cia Seidenwurm.

Bałagan na drogach podmiejskich. Urząd wojewódzki podjął energiczną walkę o ład i bezpieczeństwo na szosach.

Od dłuższego czasu do urzędu wojewódzkiego w Łodzi napływały skargi na nieporządky, panujące na szosach i drogach łódzkich. Ponieważ na wielkich przestrzeniach dróg niema posterunków policji, dzieją się tam rzeczy wprost niezwykłe. Wszystkie wozy, samochody itd. nie przestrzegają absolutnie żadnych zasad i przepisów.

jądą w sposób zupełnie dowolny, a przez to narażają na bardzo poważne niebezpieczeństwo przechodniów, jak również powodują dość często poważne katastrofy.

Taki stan rzeczy spowodował, iż urząd wojewódzki postanowił energicznie wkroczyć w te sprawy

i unormować stosunki na szosach podmiejskich.

Ze względu na powagę sprawy zainteresował się również tą kwestją Automobil-Klub w Łodzi, który wezwał wszystkich członków do ofiarowania swych samochodów, na których mogłoby odbywać inspekcje na drogach funkcjonariusze urzędu wojewódzkiego oraz policja.

Pierwsza taka inspekcja odbyła się przed kilku dniami, przyczem dała efekt istotnie niezwykły. Okazało się, że warunki bezpieczeństwa na drogach podmiejskich zupełnie nie są przestrzegane. Na krótkiej stosunkowo trasie, jaką przebył funkcjonariusz urzędu wojewódzkiego na samochodzie, udzielonym przez Automobil-Klub, Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Lutomiersk — Konstancynów — Łódź

sporządzono 53 protokoły i mandaty karne.

Ukarano w ten sposób jednego automobilistę, 1 cyklistę dwóch kierowców autobusowych oraz szereg woźnic, których furmanki obrały sobie niewłaściwe miejsce postoju, nie posiadały światła ostrzegawczego, jechały lewą stroną itd.

Funkcjonariusz urzędu wojewódzkiego, między innymi, złożył skargę na kierownika jednego z oddziałów pocztowych oraz

udzielił nagany 4 posterunkowym i 1 starszemu posterunkowemu policji za niedostateczne spełnianie swych obowiązków.

Powyższa inspekcja wykazała, iż warunki bezpieczeństwa na szosach i drogach pod Łodzią znajdują się w opłakanym stanie. Ruch kołowy jest zupełnie nieunormowany, a tem samem stwarza się możliwości wszelkiego rodzaju katastrof i nieszczęśliwych wypadków.

W związku z tem Automobil-Klub w Łodzi zwrócił się z wezwaniem do wszystkich swych członków o bezinteresowne wypożyczenie swych samochodów urzędowi wojewódzkiemu dla przeprowadzenia inspekcji. O ile każdy z członków zaoferuje tylko dwa razy swój wóz, ruch kołowy na terenie województwa będzie unormowany w bardzo krótkim czasie.

Tej inicjatywie członków Automobil-Klubu należy bezwzględnie przyklasnąć, albowiem wynik jednej tylko inspekcji podkreślił horendalne stosunki, panujące na szosach podmiejskich. (k)

Sensacja jutra

TELEWIZJA!

— oto tło niebywale interesującego filmu polskiego, który wkrótce ukaże się na ekranie

KINA GRAND

— p. t. —

ŚWIAT BEZ GRANIC

W rolach głównych:

Adam Brodzisz
Marja Dąbrowska
Maryla Woyno
Józef Redo
Władysław Szczawiński

Wkrótce
premiera.

Włókniarze do rządu

Proszą o wydelegowanie komisji ministerjalnej do Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. Waszkiewicza, walne zebranie delegatów fabrycznych związku „Praca”. Zebranie to zostało zwołane specjalnie dla zajęcia stanowiska w sprawie redukcji, jaką przeprowadzają trzy największe zakłady przemysłowe w Łodzi.

Jak stwierdzili delegaci fabryczni, w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana wymówienia otrzymało 1550 robotników. Termin wymowień upływa w sobotę. W fabryce Geyera wymówiono pracę 800 robotnikom, a w Widzewskiej Manufakturze — 900 robotnikom.

Po dłuższych naradach postanowiono wystosować memoriał do ministerstwa pracy i opieki społecznej, domagając się wydelegowania do Łodzi specjalnej komisji, która zbada sytuację w przemyśle włókienniczym na miejscu i zgłosi projekty, mające zapobiec redukcjom robotników. (i)

Brak chleba

z powodu wyższej ceny mąki

Wczoraj w niektórych punktach miasta dał się odczuć brak chleba.

Jak się okazało, poszczególni piekarze w związku ze zwykłą w ostatnich dniach cen mąki przerwali wypiek, ponieważ nie mogli sprzedawać chleba według obowiązującego cennika. Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym odbędzie się w magistracie posiedzenie komisji cennikowej, która po przeprowadzeniu kalkulacji prawdopodobnie ustali nowy cennik maksymalny. (B).

MINTO

CUKIERKI MIĘTOWE

JEDYNE W SWOIM RODZAJU

POLECA

E. WEDEL.

Rezolucja Zw. Strzeleckiego

podokręgu kieleckiego.

Odbyły w dniu 17 b. m. w Kielcach walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego podokręgu kieleckiego zajął się przedewszystkiem sprawą znanych okólników ks. biskupa Łosińskiego, zakazujących duchowieństwu odprawiania nabożeństw w dniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po krótkiej dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego podokręgu kieleckiego stwierdza, że Związek Strzelecki, jako organizacja przysposobienia wojskowego stoi i zawsze stać będzie zdala od walk partyjnych, przez kogokolwiek podejmowanych, jednakże członkowie Związku Strzeleckiego wraz z całą tą patriotyczną częścią społeczeństwa, która reprezentuje tradycje ofiarnych i krwawych walk o wyzwolenie Polski i pracuje dziś nad utrwaleniem sił wewnętrznej i zewnętrznej potęgi odrodzonego państwa — stawiani są przez ks. biskupa Łosińskiego ordynariusza diecezji kieleckiej, wobec ciężkiego wewnętrznego konfliktu uczuć patriotycznych i religijnych, których ks. biskup w swej działalności uszanować nie umie. Postępowanie takie ks. biskupa Łosińskiego, jawnie wrogie dla wszystkiego, co reprezentuje Państwo Polskie — zmusza Związek Strzelecki do publicznego odwołania się do tych czynników, które mogłyby na ks. biskupa wywrzeć wpływ z gorącym przedstawieniem, że działalność ks. biskupa Łosińskiego zbyt często stawia patriotycznych obywateli-katolików wobec konieczności ciężkiego wyboru między nakazami sumienia obywatelskiego i patriotycznego, a wskazaniem ks. biskupa, będącego reprezentantem Kościoła.”

Tekst rezolucji powyższej przesłany został na ręce zarządu głównego Zw. Strzeleckiego z prośbą o przedłożenie jej P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, p. premierowi Sławkowi, ks. kardynałowi dr. Hlondowi i nuncjuszowi papieskiemu, ks. Marmaggi.

Budowa wodociągów w Łodzi

Niesłychana oferta towarzystwa francuskiego „CIDEO”. — Za wodę płacić będziemy miliony złotych rocznie.

Opinia publiczna winna bacznie obserwować tę sprawę.

Sprawa budowy wodociągów w Łodzi staje się coraz bardziej aktualną. Od kilku lat magistrat buduje we własnym zakresie kanalizację, wkładając w tę inwestycję kolosalne sumy. Do czasu jednak przeprowadzenia wodociągów, koszty włożone w budowę kanalizacji nie będą się rentowały we właściwym stosunku. Z tych też względów magistrat od dłuższego już czasu prowadzi pertraktacje z finansistami zagranicznymi, pragnąc — bądź zaciągnąć pożyczkę, bądź też udzielić koncesji jakiemuś towarzystwu, które podjęłoby się budowy wodociągów w Łodzi.

W roku ubiegłym sprawą budowy wodociągów w naszym mieście zainteresowała się francuskie towarzystwo, które wydelegowało do Łodzi swych przedstawicieli i po dokładnym zbadaniu warunków na miejscu sporządziło ofertę, którą przed niedawnym czasem przedłożyło magistratowi łódzkiemu.

Oferta ta wysunęła już konkretny projekt budowy, określiła konsumpcję wody, wysokość opłat, które obciążąby wszystkich bez wyjątku mieszkańców naszego miasta

z tego też względu magistrat przystąpił do dokładnego jej rozpatrzenia. Sprawa ta dla Łodzi jest rzeczą pierwszorzędnej wagi i znaczenia, albowiem w tym stanie jak obecnie, miasto nasze nie daje żadnych gwarancji higienicznych i zdrowotnych mieszkańcom Łodzi. Z chwilą skanalizowania miasta i sporządzenia wodociągów, które zapewniłyby mieszkańcom otrzymywanie zdrowej i czystej wody, stosunki zdrowotne uległyby kolosalnej zmianie.

Program robót.

Towarzystwo francuskie „CIDEO” przewiduje w pierwszym rzędzie w swej ofercie, że Łódź posiada 610 tysięcy mieszkańców, a więc dla jej konsumpcji nie wystarczyłaby woda ze Źródeł Błękitnych, lecz należałoby ją wziąć z Pilicy pod Tomaszowem.

Po przefiltrowaniu tej wody i sterylizacji jej ozonem, otrzymałoby się doskonałą wodę do picia, przedstawiającą gwarancję z każdego punktu widzenia.

Całokształt robót objąłby: 1 stację pomp nad brzegiem Pilicy, filtry pośpieszne piaskowe z basenami osadowymi, zakłady sterylizacji ozonem, pośrednią stację pomp w Rokicinach, przewody tłoczące oraz zbiornik rozdzielczy w Łodzi, o minimalnej pojemności 20.000 metrów sześciennych, sieć rozdzielczą w Łodzi oraz zabudowania pomocnicze. Co do przewodów, doprowadzających wodę, oferenci chcą, ażeby średnica jego wynosiła 600 milimetrów, przyczem przewody te byłyby zwiększone tylko wówczas, gdy konsumpcja przekroczy 20.000 metrów sześciennych na dobę. Jak widać towarzystwo francuskie liczy się z tem, że konsumpcja narazie nie będzie większa, i dlatego właśnie ustaliło niezwykle wysoką cenę za wodę, którą opłacać będą mieszkańcy.

Bardzo ważną jest kwestja, jak towarzystwo projektuje rozpoczęcie robót. Mianowicie, termin rozpoczęcia nie będzie ustalony w chwili podpisania umowy, lecz ustali go zarząd towarzystwa później, jak mówi oferta, gdy warunki ekonomiczne okażą się sprzyjające.

Jeśli roboty nie zostaną rozpoczęte w ciągu 18 miesięcy od chwili podpisania umowy, koncesja uważana jest za nieistniejącą.

I serja robót wykonana ma być w ciągu czterech lat, druga serja w ciągu następnych 5 lat. Wprawdzie więc wodociąg zacząłby funkcjonować bezpośrednio po roku prowadzenia robót, lecz całe miasto otrzyma dobrą wodę dopiero w ciągu lat 9.

Obowiązki miasta.

Jako ekwiwalent ze strony miasta towarzystwo zobowiązuje magistrat, iż nie

dopuszcza do tego, aby mieszkańcy w jakikolwiek inny sposób zaopatrywali się w wodę, a w szczególności w wodę ze studzien. Obowiązki te trwać mają w ciągu całego czasu trwania koncesji, a więc w ciągu 45 lat. Po upływie czasu koncesyjnego, wszystkie urządzenia przechodzą na rzecz miasta, ale pod warunkiem, że miasto odkupi od towarzystwa część wartości, która nie zdążyła się zamortyzować.

W dalszym ciągu oferta przewiduje cenę wody.

Cena ta jest niepomiarowo wysoka, obciąża bowiem w kolosalny sposób mieszkańców. Opłaty będą abonamentowe, t. zn. każdy mieszkawiec będzie musiał określić wiele wody potrzebuje, a w razie przewyżki płacić będzie według licznika, a właściwie wodomierza.

Metr sześcienny wody kosztować będzie 85 groszy, tak długo dopóki konsumpcja nie przekroczy 20.000 metrów. O ile przekroczy, to przy każdym 4000 metrów, cena obniżona będzie o 1 grosz za metr. Najniższa stawka wynosić będzie 80 groszy.

Wysoka cena wody.

Obliczenie to staje się zrozumiałe, gdy wyjaśnimy je przykładowo. Lokator posiadający jedną izbę o komornym rocznym do 200 złotych będzie musiał za 100 litrów wody płacić rocznie 31 zł. Właściciel 2 izb, opłacający komorne w wysokości od 200 do 250 złotych — płacić będzie za wodę 47 zł. rocznie. Właściciel 3-izbowego mieszkania opłacający 350 zł. rocznie komornego — za wo-

dę płacić ma 93 złote i t.d. Jak widać z powyższego opłaty za wodę byłyby niepomiarowym ciężarem dla mieszkańców Łodzi.

Zaznaczyć należy przy tem, że wszystkie mieszkania muszą być dołączone do przewodów najpóźniej w trzy miesiące od chwili ułożenia rur na tej ulicy, a właściciele domów muszą podpisać zobowiązania, iż mieszkańcy jego domu konsumować będą określoną przez nich ilość wody.

O ile lokatorzy nie będą opłacali regularnie za wodę, miasto będzie musiało zobowiązać się, iż należności te ściąganie w drodze egzekucyjnej, w trybie ustalonym przy ściąganiu podatków i przekaże je towarzystwu wraz z 12 proc. kary za zwłokę.

Gdyby miasto nie mogło wyegzekwować tych należności, wówczas różnicę będzie musiał dopłacać magistrat z własnych funduszy. I tu następują najbardziej wygórowane warunki. Mianowicie towarzystwo określa,

jakie powinno mieć wpływy z tego tytułu, aby uwidocznic z góry, wiele musiałby dopłacać magistrat, gdyby mieszkańcy nie płacili. W pierwszym więc roku towarzystwo ma zebrać z miasta 5.160.000 zł. w 2 roku — 6.020.000 zł., w 3 roku — 6.880.000 zł., w 4 roku — 7.740.000 zł. a począwszy od 5 roku do końca — 8.600.000 zł.

Tak wygląda w najważniejszych szczegółach oferta towarzystwa francuskiego „CIDEO”.

Po otrzymaniu tej oferty, magistrat zajął się szczegółowym jej rozpatrzeniem przyczem wysunął następującą opinię, która służyć ma, jako wytyczna, przy

przewiedzeniu pertraktacji z towarzystwem. Nie ulega bowiem kwestji, że niektóre warunki oferty są

nie do przyjęcia, a w każdym razie muszą ulec poważnym zmianom. Wobec tego, iż towarzystwo godzi się wszcząć na tej zasadzie pertraktację, magistrat poddał poszczególne punkty dokładnej analizie. Najważniejsze postanowienia przytoczamy dla orientacji czytelników.

Magistrat się nie zgadza.

W pierwszym rzędzie magistrat stanął na stanowisku, że towarzystwo pragnie sobie zapewnić

niesłychany zysk po całkowicie skończonych robotach. Su- my bowiem, które pobierać pragnie towarzystwo od mieszkańców Łodzi są zbyt wielkie i niewspółmierne do innych wydatków. Nadto magistrat musiałby w końcu odkupić część urządzeń, jak również

oddać towarzystwu pas ziemi od Pilicy do Łodzi szerokości około 30 metrów, a długości około 100 kilometrów, za który musiałby zapłacić poważną kwotę.

Lokatorzy starych domów musieliby opłacać 13 procent rocznie komornego na wodę, lokatorzy nowych domów 6 i pół procent, zaś biura i fabryki 3 i jedną czwartą proc. bez względu na to, czy woda dochodzi do ich mieszkań bezpośrednio, czy też nie. Z chwilą bowiem, gdy rura wodociągowa włączona jest do domu, niezależnie od tego czy w domu znajdują się będzie sieć rozdzielcza do mieszkań, czy też lokatorzy będą musieli brać wodę z podwórza, już opłacać muszą tak bardzo wysokie świadczenia.

Kolosalne kwoty musiałby również dopłacać magistrat, albowiem towarzystwo oblicza, iż konsumpcja ma wynosić w pierwszym roku 20.000 metrów sześciennych i od tej cyfry chce sobie zagwarantować dochód 5.160.000 złotych. Ponieważ jednak dopiero po ułożeniu wszystkich przewodów, a więc po upływie 9 lat faktyczna konsumpcja wynieść może 16.600 metrów, miasto dopłacałoby różnicę w ciągu lat dziesięciu, a różnica ta wyniosłaby 32—35 milionów złotych,

czyli przeciętnie 3 i pół miliona złotych rocznie. Według planu inżyniera Lindley'a, który w posiadaniu magistratu, gdyby miasto mogło wydawać rocznie na wodociąg 3 i pół miliona, mogłoby sobie zbudować całe wodociągi we własnym zakresie, podobnie jak buduje kanalizację systemem gospodarczym. Tych pieniędzy jednak magistrat nie ma i dlatego musi domagać się od towarzystwa określenia warunków, bardziej liczących się z rzeczywistym stanem rzeczy.

Z tych względów magistrat postanowił, w razie prowadzenia dalszych pertraktacji wysunąć powyższe objekcje i domagać się ich uwzględnienia. Wobec tego, że towarzystwo francuskie „CIDEO” zamierza poważnie przeprowadzić roboty wodociągowe w Łodzi, istnieje je możliwość, że pertraktacje dadzą pożyteczne rezultaty, t. zn. że „CIDEO” znacznie zredukuję swe warunki, a w tym wypadku Łódź wreszcie otrzymałaby zdrową, czystą wodę. (—i).

Odezwa włóknarzy przed kongresem połączeniowym

W dniu wczorajszym ukazała się odezwa zjednoczonego związku włóknarzy nawołująca do łączenia się. Odezwa nosi charakter odezwy przedkongresowej. Biuro Kongresu Połączeniowego mieści się w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 28, telefon nr. 121-47.

Odezwę podpisały związki włókiennicze: Konferencji Gospodarcz. Związk. Zawod., Centraln. Zrzesz. Klas. Zw. Zaw. Generalnej Federacji Pracy i Związków Chrześcijańsko - Demokratycznych.

Komorne w nowych domach zostało znacznie obniżone.

Mamy do zanotowania charakterystyczne zjawisko, które wprawdzie datuje się w Łodzi od dłuższego czasu, w ostatnich jednak tygodniach stało się wyjątkowo widoczne. Mianowicie ceny mieszkań w nowych domach w Łodzi spadły w niezwykłym wprost stosunku.

Już dawniej wskazywaliśmy na fakt, iż mieszkania w nowych domach, mimo katastrofalnego braku lokali, stoją pustkami. Przyczyną tego było niepomierne wysoki komorne, które niepomnieliśmy uwagę, że brak popytu na te mieszkania spowoduje znaczne obniżenie nadmiernego komornego.

Przewidywania nasze sprawdziły się. Jak nas informują ceny mieszkań w nowych domach coraz bardziej zbliżają się do cen w domach starzych, a co najważniejsze, właściciele tych domów re-

zygnują z żądań aby lokatorzy wpłacali z góry komorne za kilka lat.

Ceny mieszkań w nowych domach wahają się obecnie w granicach od 40 do 100 złotych miesięcznie. Rzeczą charakterystyczną przytem jest, iż nietylko ceny wolnych mieszkań spadły, lecz na skutek nalegań lokatorów, którzy domagali się ustępstw, grożąc, że się wyprowadzą, obniżone zostało komorne na wet w mieszkaniach już zajętych. Wiadomą jest rzeczą, że „odstępne” za mieszkania w starych domach spadło również o 50 proc., wobec czego lokatorzy wolą obecnie nabywać mieszkania w starych domach, co ze względu na przedwojenne komorne, bardziej się opłaca.

Spadły również ceny pojedynczych pokoi odnajmowanych sublokatorom. — Pokoje te, w zależności od punktu, kosztowały do niedawna od 75 do 150 zł. Obecnie można wynająć pokoje w śródmieściu od 45 do 80 zł. (k)

Towarzystwo budowy dróg w Polsce zostało związane z udziałem kapitału szwajcarskiego i niemieckiego

Przy udziale przedsiębiorców polskich i szwajcarskich założone zostało towarzystwo budowy dróg w Polsce. Nazwa towarzystwa brzmi: *Societe Routiere Continentale*. Kapitał zakładowy firmy wynosi 250.000 franków szwajcarskich. Poza wielu przedsiębiorcami polskimi do przedsiębiorstwa tego weszła firma Grün i Bilsinger w Mannheim. Towarzystwo International Staug w Bazylei i „Ebano” w Hamburgu.

Na przewodniczącego rady nadzorczej wybrany został pułkownik Herman Obrecht z Solothurn, na wiceprzewodniczącego — dr. B. Kuttner, przewodniczący związku fabryk portland-cementu. W skład rady wchodzi między in. dy-

rektor Hans Müller, z szwajcarskiego towarzystwa budowlanego w Zurychu.

Szwajcarsko - polskie towarzystwo mieć będzie główną siedzibę w Zurychu. Oddział warszawski jest obecnie w stadium organizacji. Według oświadczenia d-ra Kuttnera, towarzystwo nie ma na celu zysku, lecz grać będzie jedynie rolę instytucji pośredniczącej, między firmami zrzeszonymi, prowadzącymi roboty budowy dróg i polskimi władzami.

Firmy, należące do towarzystwa wzięły udział w przetargu, którego termin upłynął w dniu 18 b. m. Są zatem dane, że w najbliższym czasie rozpocznie się budowa dróg w Polsce z udziałem firm, o których mowa.

Tajemnica dostaw kolejowych.

Fabrykant bez fabryki monopolowym dostawcą. — Dlaczego kolejarze noszą lachmany. — „Cud“ białostocki.

Specjalna komisja rzeczoznawców winna zbadać tę sprawę

Gospodarka mundurowa ministerstwa komunikacji jest dla szerokiego ogółu zupełnie niezrozumiała. Funkcjonariusze kolejni ubrani są czasami w lachmany, a przeważnie noszą mundury, przypominające żywo czasy wojny światowej, kiedy to państwa centralne używały do fabrykacji... pokrzywy.

Porównyując stan gatunkowy munduru z przepisami technicznymi, obowiązującymi przy dostawach dla kolei państwowych, stoimy wobec nierozwiązalnej zagadki.

Wymagania techniczne dla sukna dostarczanego kolejom państwowym są wyższe, aniżeli dla wojska, czy też dla policji, służby więziennej lub też innych kategorii funkcjonariuszy państwowych.

Tymczasem wiemy, że od szeregu lat sukna, dostarczane dla wojska stoją gatunkowo wyżej, aniżeli dla jakiegokolwiek innej armii świata, chociaż jak już zaznaczyliśmy, wojskowe przepisy techniczne są mniej rygorystyczne, od obowiązujących dla dostaw kolejowych.

Wyjaśnić należy, iż wysoko gatunku we sukna wojskowe dotychczas w małym mierze były używane dla umundurowania wojska, gdyż musiano zużyć stare zapasy. W najbliższym czasie armia również dla użytku codziennego, umundurowana będzie z zapasów, wysoko gatunkowego sukna krajowego, dostarczanego przeważnie przez przemysł łódzki, częściowo przez Bielsko, a w minimalnej części przez Białystok.

Jak sprawa przedstawia się na kolejach? Od szeregu lat monopolowym dostawcą sukna w ilościach wynoszących z górą 200.000 metrów rocznie, jest firma w Białymstoku, nie posiadająca nawet własnej fabryki. Otóż czterech panów zawiązało spółkę pod firmą „Stowarzyszenie fabrykantów w Białymstoku“ i dzięki przyjmowaniu dostaw po bardzo „taniach“ cenach mają faktyczny monopol.

Tymczasem te „tanie“ ceny, są w rzeczywistości bardzo wysokie, gdyż, jak każdy naocznie skonstatować może, umundurowanie kolejarzy jest kompromitującym podłe.

Jak teraz pogodzić fakt niskich cen, bardzo rygorystycznych przepisów technicznych obowiązujących dla kolei, z wiedzą niż marnym gatunkiem sukien noszonych przez kolejarzy?

Tu właśnie tkwi tajemnica dostaw sukna dla kolei państwowych.

Czynnikami odpowiedzialnymi za ten stan gospodarki, mają dla użytku zewnętrznego doskonały argument... tanich cen.

Wobec ciężkiej koniunktury, przemysł łódzki i bielski rozpoczęły w tym roku usilne starania o otrzymanie tych dostaw. W końcu, pod naciskiem ministerstwa przemysłu i handlu, ministerstwa pracy i samego premiera, ministerstwo komunikacji zdecydowało się przydzielić:

Łódź	80.000 metrów sukna
Bielsko	40.000 metrów sukna
Białostokowi	55.000 metrów sukna

Przy przetargu, celem ustalenia ceny okazało się, iż beniaminek kolejowy „Stowarzyszenie fabrykantów w Białymstoku“ dał najniższą cenę z pośród wszystkich konkurentów, a więc także fabrykantów białostockich. Przy porównaniu cen okazało się, że różnica między najwyższą ofertą, a ceną „Stowarzy-

szczenia fabrykantów w Białymstoku“ wynosi 23 procent.

Srednio różnica wynosi kilkanaście procent. Wobec takiego stanu rzeczy nic nie pozostało innego fabrykantom łódzkim i bielskim, jak zrzeknięcie się dostaw, gdyż dostarczenie sukna, odpo-wiadającego przedstawionym próbom przy cenie, podanej przez stowarzyszenie fabrykantów w Białymstoku, jest ABSOLUTNA NIEMOŻLIWOŚCIĄ. Nawet gdyby przemysłowcy chcieli przyjąć dostawę, dla podtrzymania pracy fabryki i dołożyć, to jednak tego zrobić nie mogą, gdyż zagraniczni dostawcy wełny odmówią im kredytów, na wykonanie wysoko deficytowych dostaw.

W tej sytuacji wszyscy stawający do przetargu przemysłowcy, z wyjątkiem stowarzyszenia fabrykantów w Białymstoku, zwrócili się do ministerstwa komunikacji z prośbą, aby wzory sukna zostały oddane do technicznego zbadania, albo wojskowemu instytutowi mundurowemu, czy też szkołom włókienniczym w Łodzi i w Bielsku, celem ustalenia netto kosztów produkcji, bez zdanego zarobku. W ten sposób przemysłowcy chcieli wykazać ministerstwu komunikacji, iż dostawa sukna w danym gatunku, po cenach ofiarowanych przez Stowarzyszenie fabrykantów w Białymstoku jest fizycznie niemożliwością. Celem zaś dostania się w poczet dostawców ministerstwa komunikacji, chciano zrezygnować przy tej pierwszej dostawie, z jakiegokolwiek zysku.

Jednakowoż odpowiedź ministerstwa komunikacji była negatywna, gdyż ministerstwo oświadczyło, że najlepszym problemem są... ceny.

Mogliśmy się zgodzić na takie postawienie kwestii, gdyby jednocześnie istniały obiektywne gwarancje, iż GATUNEK ODEBRANEGO SUKNA ODPOWIADA ŚCIŚLE PRZEDSTAWIONYM WZOROM. Oglądając bowiem gatunek mundurów, noszonych przez kolejarzy, należy raczej dojść do zupełnie odmiennego wniosku.

Tajemnica dostaw kolejowych musi być wyświetlona, celem uspokojenia opinii publicznej. Okres wiary w cuda, zwłaszcza w dziedzinie fabrykacji, minął i nie można rozumieć w jaki sposób

dostawcy, nie posiadający do tego nawet własnej fabryki mogą dostarczać gatunkowo wysokie sukno po cenach, po których nie są w stanie dostarczyć wyspecjalizowani i stojący na wysokiej wyżynie technicznej, przemysłowcy łódzcy i bielscy.

Należy już skończyć z kupowaniem TANDETY dla kolejarzy, gdyż kosztuje to corocznie dodatkowo setki tysięcy złotych, ze względu na zmniejszoną wytrzymałość ubrań kolejarzy. Aby tę sprawę raz na zawsze wyjaśnić domagamy się wydania przez ministerstwo komunikacji zarządzenia, aby tegoroczna dostawa, w wysokości 175.000 metrów, którą wskutek zrzeknięcia się innych fabrykantów, monopolowo otrzymało znowu Stowarzyszenie fabrykantów w Białymstoku, PRZYJĘTA ZOSTAŁA PRZY POMOCY KOMISJI ODBIORCZEJ MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Komisja ta posiada w gronie swym pierwszorzędnych fachowców, oraz doskonałe laboratorium techniczne, dzięki którym jest w stanie, w sposób naukowy stwierdzić gatunek dostarczanego sukna. Tymczasem ministerstwo komunikacji nie posiada ani fachowej komisji, ani też specjalnego laboratorium.

Inne ministerstwa, jak sprawa wewnętrznych, — dla policji, sprawiedliwości — dla służby więziennej, poczty — dla pocztowców od dawna korzystają z usług wojskowej komisji odbiorczej, dzięki czemu otrzymują sukna, stosownie do warunków technicznych dostawy.

Gdyby ministerstwo komunikacji, z niezrozumiałych względów prestiżowych broniło zasad dotychczasowej gospodarki mundurowej, wówczas jedynym sposobem, dla zlikwidowania tego nienormalnego stanu, jest WYŁONENIE SPECJALNEJ KOMISJI RZECZOZNAWCÓW, która z łatwością ustaliłaby faktyczny stan rzeczy.

P. minister komunikacji przekona się wówczas, jak sprawy stoją i do odbioru tegorocznych dostaw zaprosi którąkolwiek z trzech fachowych instytucji w Polsce t. j. wojskową komisję mundurową, czy też szkołę włókienniczą w Łodzi lub w Bielsku.

Zatarg w Bielsku.

Wszystkie fabryki włókiennicze są unieruchomione.

W związku z zatargiem w Bielsku należy stwierdzić, iż propozycje przemysłowców dotyczą uregulowania następujących spraw:

- 1) Doprowadzenia zarobków akordowych do poziomu taryfy, która dotychczas była stale przekraczana.
- 2) Wprowadzenia pracy na dwóch krokach angielskich.
- 3) Wprowadzenia pracy na akord tam, gdzie go dotychczas wogóle nie było.
- 4) Zniesienia zapłaty za czas choroby stosownie do kodeksu cywilnego austriackiego, a to wobec wprowadzenia powszechnego ubezpieczenia w kasach chorych.

Rokowania z robotnikami nie dały rezultatu. Również nie zgodzili się związki robotnicze na zaproponowany im przez przemysłowców arbitraż.

W związku z tem od dnia 15 maja w bielskim przemyśle włókienniczym istnieje stan bezumowny.

Wobec tego przemysłowcy bielscy włókienniczy postanowili warunki nowej umowy wprowadzić indywidualnie w poszczególnych fabrykach, co jednakże również nie odniosło skutku, wobec

tego, że robotnicy nie zgłaszali się do pracy.

W ten sposób wszystkie fabryki w Bielsku są unieruchomione. (ag)

Pertraktacje z „Zawierciem“ i „Żyrardowem“. Delegaci kartelu odbędą dziś konferencję w Warszawie.

W miarę zbliżania się terminu ogólnego zebrania kartelu prace przygotowawcze prowadzone są w coraz żywszym tempie. Wobec tego, iż dotychczas nie jest dostatecznie wyjaśnione stanowisko „Żyrardowa“, a „Zawiercie“ narazie zachowuje się z zupełną rezerwą, kartel wydelegował specjalnych pełnomocników, dla prowadzenia rokowań z temi firmami w Warszawie.

Konferencje te odbędą się w dniu dzisiejszym w lokalu warszawskiej izby przemysłowo-handlowej i z ramienia kartelu uczestniczyć w nich będą pp. BANKWITZ, Dr. BORNET i LACHERT.

Pertraktacją tym, które doprowa-

Przedzalnice niemieckie ograniczają ponownie produkcję

Komisja kartelowa niemieckich związków przedzaln bawelnianych, mająca między innymi na celu ustalenie restrykcji w produkcji i bacznie nad ich przeprowadzeniem, postawiła nowy wniosek ograniczenia zatrudnienia.

Kontyngenty pracy będą obliczane według godzinowrzecion, przyczem w okresie czterotygodniowym od 8 czerwca kontyngent będzie zmniejszony o połowę w stosunku do faktycznej produkcji sprzedanej z okresu od 16 marca do 9 maja.

Kartel fabryk żarówek został przedłużony na 20 lat

Po uzgodnieniu niektórych kwestii spornych pomiędzy trzema światowymi fabrykami żarówek a mian. firmami Philips, General Electric i Osram został w ostatnich dniach wznowiony kartel żarówkowy na dalsze 20 lat.

Dotychczasowa umowa wygasła z końcem roku 1934.

6 proc. dywidendy

wypłacił Bank wypłat międzynarodowych

Na odbytem ostatnio dorocznym zgromadzeniu akcjonariuszy Banku Wypłat Międzynarodowych uchwalono wypłacić dywidendę w wysokości 6 proc. od akcji 2.500 franków szwajcarskich.

Zebrań przewodził prezes Banku Mac Garrah, z ramienia Polski wystąpił dr. Władysław Wróblewski, prezes Banku Polskiego i dyr. Zygmunt Karpiński.

Stan uruchomienia

wielkiego przemysłu włókienniczego

Na podstawie danych, uzyskanych ze Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 4 do 10 maja r. b. przedstawiał się następująco:

Przemysł bawelniany: przez 6 dni w tygodniu pracowały 22 fabryki, przez 5 dni — 8 fabryk, przez 4 dni — 2 fabryki, przez 3 dni — 6 fabryk, 1 zaś fabryka była nieczynna. W powyższych 39 fabrykach zatrudnionych było 46.900 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wyraża wzrost zatrudnionych o 51 osób.

W przemyśle wełnianym w omawianym okresie przez 6 dni w tygodniu pracowało 16 fabryk, przez 5 dni — 3 fabryki, przez 4 dni — 5 fabryk, 4 zaś fabryki były zupełnie nieczynne. Ogółem więc w 28 fabrykach zatrudnionych było 14.996 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wskazuje wzrost liczby zatrudnionych robotników o 11 osób. (ag)

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi - Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
ŚRODOWIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

Czegoś podobnego jeszcze nie było

ażebym

za 1 (jeden) złoty

mieć pełny program music-hallów zagranicznych, uczestniczyć w festiwalu filmowym obok czołowych gwiazd ekranu polskiego

gwiazd ekranu polskiego

być filmowanym przez operatorów, specjalnie sprowadzonych z Warszawy oświetlonych się l-ym międzyklubowym mecem bokserkim asów łódzk. klubów sport.

Bar-Kochba — Wima

(Widz. Manufakt.) bawić się BEZ PRZERWY OD GODZ. 3-ej PO POL. DO GODZ. 3-ej RANO

wreszcie DĄC SPOSOBNOSĆ DZIECIOM od godz. 3-ej najmiłszego spędzenia czasu na WIELKIEM ŚWIECIE WIOSNY

W HELENOWIE

W NIEDZIELE DN. 24 B. M. UWAGA: od godz. 6-ej cena biletów dla dorosłych 2 zł.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY I SZTUKI

Otwarta w niedzielę wystawa Stowarzyszenia Artystów Plastyków pod nazwą „Szkoła Warszawska” spotkała się z dużym uznaniem prasy i publiczności, czego najlepszym dowodem szereg sprzedanych prac już w dniu otwarcia. Wystawa otwarta codziennie od godziny 11-ej do 9-ej wieczorem.

ZJAZD GEOGRAFÓW W GDYNI

Zarząd zrzeszenia nauczycieli geografii zawiadamia, że wyjazd wycieczki z Łodzi do Gdyni na Zjazd Geografów nastąpi w piątek, dnia 22 b. m. pociągiem komunikacji bezpośredniej, wychodzącym ze stacji Łódź — Kaliska o godz. 22-ej. Wszyscy uczestnicy tej wycieczki, a zwłaszcza ci, którzy nie mają legitymacji służbowej państwowej, proszeni są, aby przybyli na stację już o godz. 21-ej i zgłosili się do p. J. Szymańskiej lub Wasilewskiego w sali kl. II, celem zamówienia biletu ulgowego. Kto do godz. 21.30 nie zgłosi się, biletu ulgowego nie otrzyma.

SPROSTOWANIE

Do wczorajszego sprawozdania z popisu szkoły p.p. Krukowskiej i Boruńskiej zaliczono się pomyłka korektorska. W drugim zdaniu końcowym winien był brzmieć: „największy nacisk położono na stronę taneczna”, a nie „techniczna”, jak to omyłkowo wydrukowano.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Pod przewodnictwem wiceprezesa p. Landsberga odbyło się onegdaj posiedzenie rady miejskiej.

Po odczytaniu protokołu z poprzednich posiedzeń przystąpiono do rozpatrzenia zmiany statutu podatku od ładunków kolejowych, według którego na rzecz miasta przypadnie o 20 proc. większa suma, aniżeli dotychczas. Zmiana tego statutu została, przez radę miejską uchwalona.

Uchwalono komunalny podatek na rok budżetowy 31/32 w postaci dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, zamiast dotychczasowego podatku drogowego od nieruchomości, który, według rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, został skasowany. Nowy ten podatek przyniesie miastu 80 tysięcy złotych.

Wzorem innych miast ustalono parytet dla działalności urzędu meldunkowego, według którego za opieczetowanie księgi meldunkowej o 30 kartach pobierać się będzie opłatę w wysokości 1 złotego, za księgę o 50 kartach — 2 złote, o 100 kartach — 3 złote a o 200 kartach — 5 złotych.

Statut etatów stanowisk służbowych dla urzędników odesłany został do komisji budżetowej.

Ustalono natomiast parytet uboju zwierząt tak, że opłata od nierogacizny do 100 kg. wynosi zł. 5.

Wpłynęło pismo od robotników w celu zatrudnienia bezrobotnych przy robotach sezonowych. W sprawie tej zabrał głos radny Bernstein, który zgłosił wniosek o wyłonienie komisji, która by poczyniła wszelkie starania u władz w celu otrzymania funduszu na ten cel. Wyłoniono komisję składającą się z trzech osób, która ma w najbliższych dniach wyjechać do Warszawy.

Wpłynęło również pismo związku pracowników komunalnych i użyteczności publicznej o upoważnienie magistratu w celu zaskarżenia decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych, wedle której obciążono pracowników komunalnych poborów o 15 proc. jako sprzecznej z obowiązującym prawem.

TOMASZÓW ZOSTANIE POWIATEM.

Ze sfer miarodajnych dowiadujemy się, że utworzony będzie powiat tomaszowski względnie spalski. W skład nowego utworzonego powiatu wejda: gmina Lubochnia z powiatu rawskiego, gmina Wolbórz z powiatu piotrkowskiego i gmina Goleś i Unewell z powiatu opoczyńskiego.

Projekt ten został podobno już zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Zrealizowany ma on być w ciągu roku 1932. Posunięcie to przyczyni się niezawodnie do wzmożenia ruchu w naszym mieście.

WYNIKI WYBORÓW DO GMINY ŻYDOWSKIEJ.

W dniu wczorajszym odbyły się w Tomaszowie wybory do gminy żydowskiej. Wyniki wyborów są następujące:

Lista nr. 1 ortodoksów bezpartyjnych otrzymała 2 mandaty, lista nr. 3 (Aguda) — 3 mandaty, lista nr. 4 (sjońskiści — 3 mandaty, lista nr. 5 (kupcy) — 7 mandatów, lista nr. 6 (tkacze) — 2 mandaty, lista nr. 7 (ortodoksi) — bez mandatu.

UNIEWAŻNIENIE LISTY RZEMIEŚLNIKÓW.

Lista centralnego związku rzemieślników przy wyborach do gminy żydowskiej została wczoraj przez starostwo unieważniona, wskutek protokólnego twierdzenia jednego z kandydujących na tej liście, jakoby podpis jego był nieautentyczny.

Wywołało to zrozumią konsternację wśród rzemieślników.

KOMITET DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Dzisiaj w czwartek o godzinie 5 popołudniu przy udziale starosty dr. Przyborskiego odbędzie się organizacyjne posiedzenie komitetu dla biedniejszych w sprawie omówienia środków pomocy.

Na posiedzenie to zaproszeni zostali przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

USPRAWNIENIE ADMINISTRACJI MIEJSKIEJ.

Celem usprawnienia administracji miejskiej magistrat zamierza w urzędowaniu wprowadzić system bezdziennikowy według Tayler-Kina.

NA ZIEŁONE ŚWIĘTA DO UZDROWISKA RAFAŁÓWKA

Stacja kolejowa SIERADZ. Od Sieradza autobusem uzdrowskim 10 m. jazdy.

Zarząd Rafałówki zaprasza na Zielone Świeta wszystkich, chcących zwiedzić znakomite uzdrowisko, w którym również buduje sanatorium słynny lekarz

OSKAR WOJNOWSKI

Wszelkich informacji dotyczących wycieczki jak i sprzedaży terenów udziela:

ZARZĄD:

W Miedznie p. Sieradz, Tel. Sieradz 81, w Łodzi, Piotrkowska 55. Telefon 211-40.

Godzina jazdy koleją od Łodzi.

UWAGA! Zarząd „Rafałówki” zawiadamia, że

OSKAR WOJNOWSKI

będzie na Zielone Świeta w niedzielę 24 maja w „Rafałówce”.

Kto się chce z nim rozmówić może przybyć do „Rafałówki” koleją lub samochodem.

Autobus na stacji Sieradz będzie oczekiwać.

PODZIĘKOWANIE KANCELARJI CYWILNEJ PANA PREZYDENTA RP PLITEJ DLA D.O.K. IV

Na ręce pana dowódcy O.K. IV gen. Małachowskiego nadeszło z kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podziękowanie za adres hołdowniczy, wysłany przez D.O.K. IV na ręce Pana Prezydenta na uroczystości śląskie do Katowic z okazji 10-lecia Powstania Śląskiego. Treść adresu podawaliśmy w swoim czasie.

Dr. med.

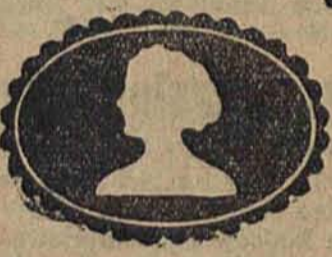
J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (asyma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

Tylko nie nalegajcie dzieci



każde dostanie swoją porcję. Matki i wychowawcy muszą nieraz uspokajać dzieci, gdy

budyń Oetkera

jest na stole; wszystkie upominają się o największą porcję, gdyż budyń Oetkera smakuje im wyśmienicie. Trzeba więc dawać go dzieciom jaknajczęściej, bo jest smaczny, pożywny i lekkostrawny.

Proszki budyniowe Oetkera i Dra Oetkera budynie-delicje są ze względu na znaczny ich zbyt zawsze w świeżym stanie do nabycia we wszystkich składach spożywczych. Tamże można otrzymać barwnie ilustrowaną książeczkę Oetkera z przepisami, wydanie F. za 40 groszy, która zachęca do przyrządzenia różnego rodzaju legumin i pieczywa. Gdy książeczki w składzie zabraknie, wysyłam wprost za nadesłaniem znaczków pocztowych.

Dr. A. Oetker, Oliva

ODCISKI I SALVATOR

radikalnie leczy plaster
Znak ochr. Slinks
wyrobu Apteki W. Borowskiego,
w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Dobra lokata kapitału

Skład bławatów, galanterji i konfekcji w Nakle n/Not., dobrze wprowadzony włącznie z towarem, okazynie do sprzedania, zgłoszenia pod: „Interes” do administracji.

Dwa frontowe PLACI budowlane

obszar po 42 i 60x80 łokci kwadr. przy szosie Zgierskiej naprzeciw przystanku. „Helenówek” korzystnie

do sprzedania

Oferty pod: „Remiza” do administracji

Gimnazjum Humanistyczne Męskie I. KACENELSONA

ul. Śródmiejska 5, tel. 151-79 (dawniej Cegielniana 28)

Wpisy uczniów na nowy rok szkolny przyjmuje kancelaria w godz. 9-2 i 5-7.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się 31 maja i 1, 2, 3, 4, 5 i 6 czerwca r. b.

Dyrekcja.

KOLUMNA Pensjonal „ZACHĘTA”

willa CZERWIŃSKIEGO ul. Sandomierska poleca smaczną i ryfualną kuchnię po cenach przystępnych. Informacje: Leon Lubelski, w firmie M. Kapelusznik 11-go Listopada 8, skład kapeluszy.

Komunikacja Autobusowa (Wólczajska 232) i kolejowa.

Kucharka

wykwalifikowana do jarskiej kuchni POTRZEBNA Zgłosić się Cafe „Atlantic”, Piotrkowska nr. 48.

PODZIĘKOWANIE.

Serdecznie dziękuję Sz. Panu HENRYKOWI OKSEBERGOWI za pomoc materialną w eksmisji. Wsparta rodzina.

Do akt. Nr. 478 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, za mieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 64, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Mieczysława Pawłowskiego i składających się z mebli, urządzenia sklepu rzeźniczego konia, wozów, oszacowanych na sumę zł. 565.—

Do sprzedania LETNICKO

2 morgi lasu z domkiem, kilka minut od stacji kolejowej Grotniki i rzeki Linda (pierwsza stacja za Zgierzem) I PLAC (50x115 łokci) w Łódźwcu w pobliżu Zgierskiej remizy tramwajowej — Wiadomość w składzie pianin, Piotrkowska 154, tel. 141-96 lub w Grotnikach u p. Zommera (Mleczarnia przy stacji).

PODZIĘKOWANIE.

P. Dr. Aronsonowi i p. Dr. M. Rozentalowi za pomyślne przeprowadzenie operacji mojej żony Jetv Łomskiej w klinice, ul. Targowa 13, serdecznie dziękuję. MAZ.

WILLA

w Helenówku, 3 min. od stacji, murowana, 11 pokoi (3 do 4 mieszkań) osobne mieszcz. dla dozorczy, ogród warzywny i owocowy (100 drzew), mały park, staw z rybami, elektr. oświetlenie, dwie piękne altany oszklone, natychmiast do sprzedania. Mieszkania natychmiast wolne. Wiadomość: Telefon 158-71 w dni powszednie od 9-6-ej.

Biuralistka poszukuje nieumeblowanego POKOJU

w czystym domu z całodziennym utrzymaniem, ewentualnie tylko z obiadem. Oferty sub: „A. E.” do adm. „Republiki”

Na Pomorskiej ulicy do sprzedania 1 plac ewent 2 place

na dogodnych warunkach Dowiedzieć się tel. 191-96 Pośrednicy poządani.

idealna kąpiel balsamiczna kosodruwinowa



SILV OZON MOTOR

wystrzęgać się naśladowiczo!

DOKTOR H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.

Andrzeja 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 i 5-8. w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med. M. ROZENTAL
akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34. przyjmuje od 4-6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC”, Aleksandrowska 1.

DR. MED. N. ROZEN
STOMATOLOG

choroby zębów, szczek, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów. Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyl. od 3-7.

Dr. med. IGNACY MARGOLIS
okulista

mieszka Al. Kościuski 9, telef. 165-17
obecnie przyjmuje od 1-2 i od 5-7

ZOSTAŁA OTWARTA LECZNICA chorób oczu ze stałymi łózkami

D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.

przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje t.c.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7 1/2.

Dr. G. Rydzewski
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 7-9 wiecz., w niedziele od 10-12-ej.
ul. ZAMENHOFA Nr. 6.

Koły parowe
różnych wymiarów i systemów, natychmiastowa dostawa.

LÓDZ, Gdańska 106, tel. 200-59
Inżynier RYDZEWSKI.

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszym zawiadamiam, że wzór serwetki wzgl. kapy Nr. 900/1 został przez M. P. i H. Urząd patentowy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie za Nr. Dz. W. 5976/UP. 105.35 -31 z dn. 7 maja 1931 zarejestrowany.

A. HEINE,
Wyrób tkanin wzorzystych, Łódź, ul. Ralfora nr. 8.
Ostrzeżenie przed podrabianiem wzoru

ZASTĘPSTWO

Bardzo energiczny zastępca, wszechstronnie obeznan z rynkiem łódzkim, chętnie przyjmie jeszcze jedno zastępstwo. Na żądania mogą służyć gwarancją. Oferty sub. „Zastępstwo” do Administracji Republiki.

„OLLA” PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić „OLLA” to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. Także antyseptycznie spreparowane

OGŁOSZENIE.
Nadzorca sądowy firmy Dubson i Fajnberg w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 71 po uprzednim porozumieniu się z Panem Sędzią Komisarzem, działając, myśl art. 4 i 40 Rozp. Prez. Rzpl. z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. 3/28, poz. 20) o zapobieganiu upadłości, zawiadamia wszystkich wierzycieli tej firmy, że w terminie 3 czerwca 1931 o godz. 10 w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 122 odbędzie się sprawdzenie wiarytelności tej firmy a to w celu ustalenia listy sprawców wierzycieli i wysokości ich roszczeń. Stawienie się z dowodami pretensji, należycie poświadczonymi, obowiązuje wszystkich wierzycieli, nie wylaczając tych, którzy figurują w bilansie firmy.

Dnia 9 czerwca 1931 r. lista ustalonych i sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi i od tej daty osoby zainteresowane mogą w terminie 7-dniowym zaskarżyć postępowanie nadzorca sądowego co do wciągnięcia lub od mowy wciągnięcia wiarytelności na tę listę, do p. Sędziego Komisarza, który spór taki rozstrzyga w toku postępowania układowego ostatecznie.

To rozstrzygnięcie jednak nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy.

Po upływie terminów sprawdzenia, na listę wciągnięci będą ci wierzyciele, którzy udowodnią, że w powyższych terminach nie zgłosili swoich pretensji z przyczyn ważnych i od nich niezależnych.

Nadzorca sądowy RUBIN EPSZTEIN
Łódź, ul. Gdańska 133.

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12 marca 1931 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Edwardowi Telatyckiemu, 2) chwile otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 1 marca 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Konstantego Kaweckiego, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Józefa Fajnberga, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
JÓZEF FAJNBERG, Adwokat
Łódź, ul. Prez. Narutowicza 36, tel. 131-02.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 maja 1931 r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego nr. 5 osobiście lub przez pełnomocnika w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kan dydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
KONSTANTY KAWECKI.

15-dniowy przyspieszony kurs Esperanta

rozpoczyna się dnia 28 maja r. b. W LÓDZKIEM TOWARZYSTWIE ESPERANCKIEM.

Południowa 3.
OPŁATA ZA CAŁKOWITY KURS ŻŁ. 6.—
Informacje i zapisy w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 20-ej do 22-ej.

Grand-Pensjonat w PODOBIE (pod Tuszyńcem)

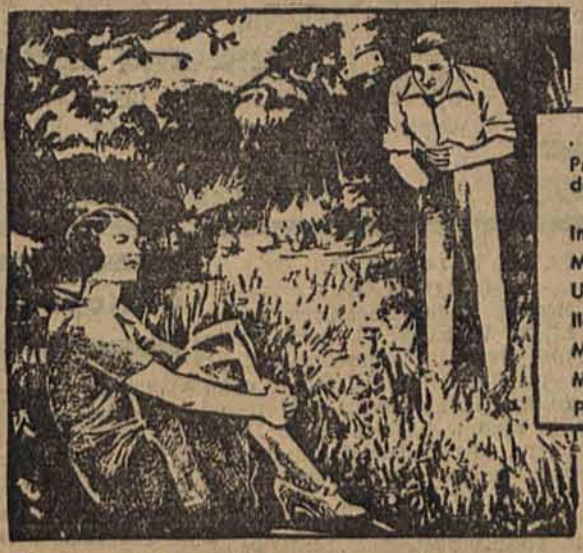
pod wytrawnym kierownictwem H. BAJGELMANA czynnym od 20 MAJA

i poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników na sezon letni.

Informacje: Biuro „Sekretarz”, Łódź Piotrkowska 18, tel. 139-62 lub na miejscu, tel. Tuszyn 2

SZKOŁA KOSMETYCZNA. Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16
m. 7 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92. Za wierzona przez Władze Państwowe, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego.—Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8.

MACA MASZYNOWA Lekarz - dentysta
Mąka macowa. Zacierki jajeczne B. NUSBAUMOWA
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich Piotrkowska 51
poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA tel. 121-23
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82 Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.



KARTA ZGŁOSZENIA

Proszę wypełnić i wysłać wraz ze zdjęciami do biura Konkursu, Kodak, Warszawa, plac Napoleona 5.

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____
Ulica _____
Ilość zgłoszonych zdjęć _____
Marka kamery _____
Marka filmu _____
Podpis _____

Każda wycieczka to okazja zdobycia fortuny!

Międzynarodowy Konkurs Kodaka dla fotografów-amatorów już się rozpoczął. Nagrody w sumie ogólnej około 900.000 złotych będą rozdane za najbardziej interesujące tematy. A ile tematów interesujących dostarcza każda wycieczka-każda przechadzka!

Nigdy nie wiadomo, czy zdjęcie z wczorajszej wycieczki nie okaże się zdjęciem konkursowym. Jedno naciśnięcie migawki może przynieść jedną z wielu nagród lub nawet Wielką Nagrodę Międzynarodową Kodaka w wysokości 10.000 dolarów. W samej Polsce będzie rozdanych 61 nagród wynoszących w sumie około 10.000 zł., w tym jedna Wielka Nagroda Polski w wysokości 3.000 zł. i sześć nagród po 500 zł. każda. Opłaci się więc zawsze zabierać ze sobą kamerę.

Dokładne informacje o konkursie można otrzymać w każdym składzie materiałów

fotograficznych lub w biurze Konkursu, Kodak, Warszawa, plac Napoleona 5.

Podręcznik Kodaka dla amatorów fotografów „JAK OTRZYMAĆ DOBRE ZDJĘCIA” jest niewyczerpanym źródłem tematów do zdjęć konkursowych. 150 stronic druku na kredowym papierze, 140 ilustracji, sztywna okładka. Do nabycia w składach materiałów fotograficznych. Cena zł. 6

W skład polskiego Jury wchodzi: Pani Ministrowa Halina Konopacka-Matuszewska, artystka filmowa, p. Jadwiga Smorska, p. Marjan Dąbrowski, poseł na sejm, p. Wacław Grubiński, autor dramatyczny, oraz p. Stefan Norblin, artysta malarz.

Artysta malarz p. Stefan Norblin, członek polskiego Jury

Międzynarodowy Konkurs Kodaka dla amatorów-fotografów-900.000 złotych nagród!

Dr. med. Łagunowski
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 181-83

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Różaner
Dzielnia № 9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Przyjmuje od 8-10 i 5-8

Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. Niewiażski
powrócił specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopięciowych

ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. W. Balicka
ul. Piotrkowska 200 (róg Pustej)
Nr. telef. 194-03

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych tylko kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8 no południu.

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-39.

przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

Na odpoczynek letni polecamy kostiumy i prześcieradła kąpielowe pantofelki, kapy i paski kąpielowe leżaki

po cenach najniższych.

Juljusz Rozner Spadk.
Łódź, ul. Piotrkowska 98.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 3-7

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ

ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63 (dawniej Cegielniana 6)

Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10-8 w.

Czynne są następujące działy:

1. chor skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracjji odmładzających
4. Masażu (ogólny i cześćcowy)
5. Epilacjji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapijji (djatermja, d'Arsonwalizacja galvanofaradyzacja)
7. Helioterapijji (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurcjji estetycznej (blizny, zylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1-4.

Duży pokój
umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwóch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U Żeromskiego 18, m. 27.

Primeros PREZERWATYWY

antyseptycznie to gwarancja zdrowia
Wstrzegać się naśladownictw.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA I BŁYŃKI
USIWIWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE

KLAWIOL
FABRYKA GLENIŃNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

„VIS”

Z powodu wielkiej frekwencji kupujących wywołanej ostatnią znaczną zniżką cen naszego pierwszorzędnego uprzejmie prosimy o łaskawe przybywanie w godzinach rannych celem umożliwienia nam należytego, szybkiego usługiwania Sz. Klijehteli.

PIOTRKOWSKA 63.

Nadeszły najnowsze fasony

OBUWIA LETNIEGO.

Do akt. Nr. 952 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 7...

Do akt. Nr. E. 844 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 635 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej nr. 17...

Do akt. Nr. E. 898 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 730 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej nr. 17...

Do akt. Nr. E. 68 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 447 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej nr. 17...

Do akt. Nr. 794 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 9...

Do akt. Nr. E. 363 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 1172 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67...

Do akt. Nr. E. 891 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 1736 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta nr. 10...

Do akt. Nr. E. 946 1931 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10...

Do akt. Nr. 2817 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego nr. 55...

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM sklep z jednym pokojem w dobrym punkcie egzystencja zapewniona. Wiadomość: ul. Anny 22 w sklepie. 22

Lokale

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do odania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastac od godz. 1-5 pp.

Pokoju słonecznego bez mebli z wygodami i usługą poszukuje osoba inteligentna.

POKOJ umeblowany z wszelkimi wygodami balkon, do wynajęcia Poludniowa 23, front, II p. m. 7.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekulowicza. Warszawa, Żurawia 42.

Nauka i wychowanie

„DZIELAM lekcji elektrotechniki ma tematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 36

Rozmaite

DO ODDANIA chłopczyk 2 - miesięczny. Baranowska, Wólczajska 118.

Zagubione dokum.

HALBERG Boruch zagubił dowód osobisty wyd. w Pabjanicach. 30

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyłąc Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Oszczędność we wszystkich dziedzinach gospodarstwa domowego powinna być hasłem każdego Obywatela Polskiego. Cel ten osiągnąć można przez użycie mydła do prania naszej fabrykacji marki „PELIKAN”